



wiadomości sąsiedzkie STARA MIŁOSNA

październik 2002r.

Nr 30

ISSN 1509-0833

Szanowni Państwo!

Zbliżają się wybory samorządowe. 27 października mamy wybrać Prezydenta Warszawy, Radnych Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Radnych Rady Warszawy. Będziemy także wybierać Radnych Rady Dzielnicy Warszawa-Wesoła.

W tych wyborach startują nasi przyjaciele ze Stowarzyszenia Sąsiedzkiego, osoby będące założycielami „Wiadomości Sąsiedzkich”, autorzy artykułów, ich redakto-

rzy i stali współpracownicy. Dlatego zwracamy się do Państwa – naszych czytelników: poprzyjcie kandydatów z listy Komitetu WESOŁA 2002. Znamy ich od lat i wiemy, że są to osoby mające predyspozycje, aby godnie reprezentować Starą Miłosną w Radzie Dzielnicy Wesoła.

Redakcja
Wiadomości Sąsiedzkich



W wymiarze trwania i...

W dzieciństwie wierzyliśmy prawie we wszystko pełni zachwytu lub lęku. W miarę dorastania wiara zaczęła się krystalizować poprzez dotykane prawd, odczucia własne i zwątpienia. Kształtował się światopogląd dotyczący sfery życia i nieistnienia, niepojętych zjawisk w świecie fizycznym i metafizycznym, gdzie człowiek ma możliwość odniesienia się do nieprzemijających wartości, jakimi są: wiara, nadzieja i miłość ta ogarniająca zmysły i ta, która ogarnia duszę. Wszystkie rodzaje miłości biorą początek z wyznawanych cnót.

A cnotą każdego człowieka jest jego własny stosunek do oczywistych prawd i pojęć dobra i zła, wrażliwości...

Utrata cnót, to zagubienie się, przecenienie wartości, które są wyznacznikiem do zaistnienia lepszej naszej części w codzienności.

W tym zagonionym świecie zatrzymajmy się na chwilę.

Niech ogarnie nas zaduma nad przemijaniem.

Zbliża się dzień Wszystkich Świętych, który jest przypomnieniem, że człowiek przemija z czasem i pozostawia po sobie ślady, którymi podąża pamięć.

Nie dla wszystkich

*płynie jednakowo czas
choć życie płonie nadzieją*

*że wystarczy
tylko wyciągnąć ręce
aby ogrzać zziębnięte serce*

*lecz gdy pogasną
ziemskie światła
i płomyk świec dreszczem przeszyje*

*to tylko głęboka wiara
pomoże dźwigać ciężar rozstania
w wieczność niepojętą*

i prawdziwą jak miłość

Irena Łukso

Serdecznie zapraszamy na
spotkanie

**z kandydatami na radnych
z komitetu**



które odbędzie się
**w środę 23 X
o godz. 19⁰⁰**

w Szkole Podstawowej nr 3
w Starej Miłosnie
ul. Trakt Brzeski 18



Co się buduje

Wiosenne zawirowania związane z przyszłością naszego miasta nie służyły realizacji tegorocznego planu inwestycyjnego. Na szczęście, obecnie te zaległości są nadrabiane. Jest to o tyle ważne, że raz rozpoczętych inwestycji, nowej Radzie Warszawy wstrzymać nie będzie łatwo. Na dzień dzisiejszy zaważsowanie najważniejszych z nich wygląda następująco:

- Budowa Jana Pawła II – zaplanowana od ronda Graniczna do ul. Diamentowej napotkała największe problemy. Pozwolenie na budowę zostało oprotowane przez mieszkańców, którzy chcieli mieć wjazd na swoje posesje bezpośrednio z głównej ulicy. Na szczęście po mediacjach Urzędu Miasta protest został wycofany. Wyłoniony w przetargu wykonawca powinien rozpocząć roboty na przełomie października i listopada.
- Chodnik przy ul. Gościńiec od ulicy Fabrycznej do ul. Jana Pawła II – już trwają prace budowlane. Obecnie są zakładane krawężniki.
- Mostek nad Kanalkiem Wawerskim w ciągu ul. Jana Pawła II (przy „serku”) prace budowlane trwają już od 3 tygodni.
- Trwają prace przy rozbudowie sieci wodociągowej po północnej stronie Traktu Brzeskiego. Główna magistrala dochodzi do ul. Brzozowej.
- Budowa łącznika przy Szkole Podstawowej nr 3 – prace przy tej bardzo uciążliwej ale i niezbędnej inwestycji rozpoczęły się tydzień temu. Zakończenie (o ile pogoda pozwoli) za ok. 2 miesiące.
- Rozbudowa Gimnazjum nr 3 – Urząd Zamówień Publicznych odrzucił protest jednego z wykonawców dzięki czemu można było podpisać umowę z wykonawcą, który na razie prowadzi prace projektowe. Roboty budowlane ruszą wiosną.

Rada Dzielnicy Starej Miłosny „przeszła do historii”

10 października o północy zakończyła się III kadencja rad gmin. Zakończyła również swoją pierwszą i ostatnią kadencję Rada Dzielnicy Stara Miłosna, namiastka staromiłośniańskiego samorządu. 27 października, w dniu wyborów, Stara Miłosna razem z Wesołą stanie się dzielnicą Warszawy. O tym, czy powołana zostanie w Starej Miłosni jednostka niższego szczebla samorządu warszawskiego, zadecyduje Rada Warszawy.

24 września 2002 r. Rada Dzielnicy odbyła swą XVI, ostatnią, pożegnalną sesję. Obyło się bez fety i fajerwerków. Nie udało się też wytropić korupcji, czy przekrętu: Rada Dzielnicy rzutem na taśmę nie sprzedawała żadnych gruntów, nie zaciągnęła nowego kredytu, jak to się zdarzało wśród gmin warszawskich. Nasza Rada Dzielnicy nie posiadała jednak żadnych kompetencji władczych ani decyzyjnych. Mimo to, w trakcie 3-letniej kadencji całkowicie społecznej działalności, radnym Rady Dzielnicy udało się całkiem sporo dobrego dla Starej Miłosny zdziałać. I tak radni dzielnicowi:

- pilnowali, by władze miasta inwestowały w Starej Miłosni „sprawdliwą” część miejskiego budżetu,
- czasami, gdy władze opóźniały się z niezbędnym inwestowaniem, radni brali sprawy w swoje ręce i tak powstał interwencyjny, tymczasowy chodnik wzdłuż b. Torfowej, który obecnie dobrze służy mieszkańcom i ich pieskom,

- zakończyli sukcesem starania o reaktywowanie, po latach przerwy, działalności filii MOK w Starej Miłosni, która znalazła swoją siedzibę w pomieszczeniach Rady Dzielnicy na Jeździeckiej, przygotowanych i urządzonych przez radnych,

- dużo wysiłku włożyli w organizowanie spotkań, imprez plenerowych i klubowych dla mieszkańców Starej Miłosny, by mogli się wzajemnie poznać, wspólnie pobawić, czy wspólnie popracować (wiosenne sprzątanie lasu, jesienne „psie” imprezy, wystawy, pokazy fotograficzne).

Pewnie, że dla niezaspokojonych wciąż podstawowych potrzeb Starej Miłosny to za mało, ale dla całkowicie społecznej pracy 15 radnych – to spory wydatek czasu i energii. I za ten wysiłek dla Starej Miłosny serdecznie dziękuję radnym:

Izcie Antosiewicz, Jankowi Bronieckiemu, Tomkowi Droniowi, Krzysiovi Kacprzakowi, Stasiowi Karwowskiemu, Krzysiovi Kokocińskiemu, Małgosi Krukowskiej, Marianowi Mahorowi, Bronkowi Rutkowskiemu, Maćkowi Susickiemu, Tadekowi Walickiemu, Robertowi Węgrzynowskiemu, Józkowi Wojtasiowi, Andrzejowi Wrońskiemu oraz Tadekowi Wilkowi (przewodniczącemu Zarządu Dzielnicy spoza składu Rady).

Z serdecznym podziękowaniem

b. Przewodnicząca

b. Rady Dzielnicy Stara Miłosna

b. (niebawem) miasta Wesoła

Ewelina Kozak

Sentyment za utraconą szansą

Katolicka nauka społeczna określa zasadę „pomocniczości władzy”. W pewnym skrócie zasada ta mówi, że każda władza powinna zajmować się tylko takim zakresem spraw, jakim nie jest w stanie zająć się władza szczebla niższego. To znaczy, że gdy jakaś społeczność jest w stanie samodzielnie rozwiązywać dane problemy, to nie powinno się w działalność tej społeczności ingerować.

Centralizm socjalistyczny nie polegał tylko na tym, że o ilości wyprodukowanych w danej fabryce par butów decydował odpowiedni urząd centralny. Jego istotą było

także to, że o tym gdzie postawić latarnię czy zbudować kawałek chodnika też musiał decydować ktoś z „wyższej instancji”. Reforma samorządowa w 1990 roku przyniosła diametralną zmianę. Powstały gminy, które otrzymały pokaźny majątek, będący własnością całej gminnej społeczności. Dostały także pokaźną część zbieranych od swoich mieszkańców podatków. Choć nie było w Polsce takiej tradycji ani przygotowanych do pełnienia takiej roli ludzi, w wielu miastach i miasteczkach potrafią wykorzystać tę olbrzymią szansę. Wyremontowano szkoły i przedszkola, za-

łatano straszące w ulicach dziury, założono trawniki i parki. W ciągu kilku lat pozostawiona sama sobie najbliższa ludziorom władza samorządowa, jaką są gminy, dokonała więcej niż w ciągu kilkudziesięciu lat centralizmu. Jeżdżąc po Polsce, nieraz widzi się wręcz perełki, miasta i miasteczka niczym nie odbiegające od tych spotykanych na zachodzie Europy.

Są także miejsca inne, brudne i zapyziałe. Gdzie nikt nie dba o wspólne dobro. Gdzie po prostu zabrakło gospodarza.

Do niedawna do takich miejsc należała także Wesoła. Położona na granicy

c.d. na str. 3



c.d. ze str. 2

Warszawy, mając wiele doskonałych terenów inwestycyjnych, a także wielu do- syć dobrze sytuowanych mieszkańców przez dwie pierwsze kadencje nie miała szczęścia do dobrych gospodarzy. Dopiero w ostatniej kadencji coś drgnęło. I to drgnęło mocno. Czy pamiętacie Państwo mknąc pierwszym wyasfaltowanym odcinkiem ul. Jana Pawła II, jak to jeszcze niecałe półtora roku temu, wyrastające z pobocza krzaki powodowały, że aby przejechać odcinek od Kanałku do Kri-

Maxu, trzeba było najpierw przepuścić jadące z naprzeciwka samochody, bo betonowe płyty były za wąskie, aby minęły się tam dwa samochody. Albo odprowadzając dzieci do nowego gimnazjum, czy pamiętacie, że nie tak dawno dzieci uczyły się do godz. 19-20, bo było za mało sal lekcyjnych i trzeba było organizować naukę na trzy zmiany... W ciągu ostatnich trzech lat w Wesołej i Starej Miłosni zbudowano dużo więcej infrastruktury niż w ciągu poprzednich lat 8.

Niestety, na własne życzenie, w wiosennych konsultacjach wyrzekliśmy się (co prawda nie głosami Starej Miłosny)

zgodnej z zasadą pomocniczości władzy, możliwości kontynuowania tych pozytywnych zmian. Teraz znowu, o tym co, gdzie i kiedy będzie budowane, nie będziemy decydowali my sami. Będzie tak jak w socjalizmie – ktoś z „wyższej instancji” zdecyduje, gdzie latarnia a gdzie chodnik. Dobrze że choć o tym, jakie i ile butów produkować decyduje wolny rynek, a nie jakieś ministerstwo. Choć może już niedługo, może ktoś w końcu wymyśli koncesje na produkcję butów, lub winietki na chodzenie po chodnikach... Jak mawiają, historia lubi się powtarzać...

Marcin Jędrzejewski

Ordynacja wyborcza

Ustawą z dnia 26 lipca 2002 roku wprowadzone zostały zmiany w przepisach ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz.U. Nr 127 poz. 1089). Zmiany są o tyle ważne, że będą obowiązywać w najbliższych wyborach samorządowych, których termin wyznaczono na dzień 27 października 2002 roku. Tego dnia wybierzemy 46835 radnych wojewódzkich, powiatowych i gminnych. W miastach podzielenych na dzielnice, takich jak Warszawa, wybierani będą radni do rad dzielnic. Mieszkańcy Wesołej, którzy w dniu wyborów staną się mieszkańcami osiemnastej dzielnicy Warszawy, wybiorą również swoich 15 radnych do Rady Dzielnicy Warszawa Wesoła.

Dotychczas wybory samorządowe odbywały się według ordynacji większościowej. Wybór był prosty: jeżeli w okręgu wyborczym było np. 5 mandatów, to pięciu kandydatów, którzy uzyskali największą liczbę głosów ze wszystkich kandydujących, bez względu na listę, z której startowali, zostawało radnymi. Każdy obywatel mający czynne prawo wyborcze oddawał swój głos poprzez zaznaczenie tyłu nazwisk kandydatów ile było mandatów do obsadzenia w danym okręgu wyborczym.

Decyzją większości parlamentarnej najbliższe wybory odbędą się według innych zasad niż do tej pory. W miastach i gminach liczących powyżej 20 tysięcy mieszkańców, radnych wybierzemy według ordynacji proporcjonalnej, a głosy będą przeliczane według metody d'Hondta. Według ordynacji proporcjonalnej głosowaliśmy dotychczas podczas wyborów do sejmiku i senatu. Tak więc dla przypomnienia: każdy

obywatel mający czynne prawo wyborcze będzie oddawał swój głos na listę wyborczą poprzez zaznaczenie na tej liście nazwiska tylko jednego kandydata. Po przeliczeniu wszystkich oddanych głosów nastąpi podział ustalonego ustawowo limitu mandatów:

- w pierwszej kolejności na ugrupowania, które wystawiły swoje listy w danym okręgu wyborczym, proporcjonalnie do ilości otrzymanych ważnych głosów,
 - w drugiej kolejności na osoby, które na liście danego ugrupowania uzyskały kolejno największą liczbę głosów.
- Zgodnie z aktualną ordynacją wyborczą komitety wyborcze mogą być tworzone przez:
- 1) partie polityczne i koalicje partii politycznych,
 - 2) stowarzyszenia i organizacje społeczne,
 - 3) wyborców.

Okręg wyborczy STARA MIŁOSNA jest okręgiem pięciomandatowym. Oznacza to, że w nadchodzących wyborach wybierzemy pięciu radnych ze Starej Miłosny, którzy zasiadą w piętnastoosobowej Radzie Dzielnicy Warszawa Wesoła. Swoje głosy będziemy oddawać w dwóch Obwodowych Punktach Wyborczych: w Szkole Podstawowej Nr 3 przy ul. Gościniec lub w Gimnazjum Nr 3 przy ul. Klimatycznej, w zależności od miejsca za-

mieszkania. W obu punktach wyborczych będą wydawane takie same komplety list kandydatów na radnych.

Każdy wyborca może oddać tylko jeden głos na listę wyborczą, stawiając krzyżyk przy jednym nazwisku występującym na tej liście.

Zdobycie przez jakieś ugrupowanie największej liczby głosów wcale jeszcze nie oznacza, że zdobędzie ono wszystkie pięć mandatów. Ich podział pomiędzy wszystkie listy uzależniony jest od tego, jaki jest rozkład procentowy głosów oddanych na poszczególne ugrupowania.

Dopiero w drugiej kolejności wyborcy decydują, które osoby z poszczególnych ugrupowań zdobędą mandaty radnych.

Obecna ordynacja wyborcza sprzyja ugrupowaniom silnym, które uzyskają dużą przewagę głosów nad pozostałymi ugrupowaniami. Słabsze komitety wyborcze, zdobywając nawet 13-14% głosów mogą nie uzyskać żadnego mandatu. W takich przypadkach zdarzać się również będzie, że kandydat z takiej listy nie otrzyma mandatu, mimo że zdobędzie więcej głosów niż kandydaci, którzy wejdą do rady z list zwycięskich.

Krzysztof Kacprzak



profesjonalne doradztwo kadrowe
doradzi

doświadczone, kompetentne, sumienne
opiekunki i gosposie

Jesteśmy do państwa dyspozycji pod nr tel.:

812 59 93, 613 13 88, 502 688 639

ul. Płowiecka 25



Co słyszeć w powiecie

Szanowni Państwo!

To już moja ostatnia relacja z działalności powiatu. 11 października zakończyła się oficjalnie kadencja rady, zaś 27 października zostanie zlikwidowany powiat warszawski. Na zakończenie kadencji, Rada Powiatu podjęła jeszcze jedną decyzję dotyczącą Starej Miłosny, aczkolwiek w obecnej sytuacji niewiele wnosząca. Od 1 stycznia 2003 roku cała ul. Jana Pawła II zostanie zaliczona do kategorii dróg powiatowych. Oznaczałoby to, że powiat byłby zobowiązany do przekazywania środków na jej utrzymanie (odśnieżanie, sprzątanie, oświetlenie) oraz byłaby podstawa prawna do ubiegania się o pieniądze powiatowe na jej budowę. Jak już zaznaczyłem, ponieważ już powiatu nie będzie, znaczenie tej decyzji jest niewielkie, chyba że Trybunał Konstytucyjny uchyli nowo wprowadzoną Ustawę Warszawską.

Jeśli nie, to od dnia wyborów powstanie nowy, gigantyczny organizm samorządowy – liczące ponad 2 mln mieszkańców miasto Warszawa. Mając okazję w tej kadencji pracować w Radzie Powiatu Mińskiego obserwowałem, jak dobrze gospodarząc małymi pieniędzmi można wiele zbudować i wyremontować. Kończąc kadencję w Radzie Powiatu Warszawskiego dla odmiany widziałem, jak obracając wielkimi pieniędzmi nie robi się nic poza zaciąganiem długów na bieżącą konsumpcję. Nowy samorząd warszawski będzie dysponował wielokrotnie większym budżetem. Przy inwestycjach rzędu kilkudziesięciu czy kilkuset milionów złotych, zgubić gdzieś poza spo-

łeczną kontrolą wydatek miliona czy dwóch, cóż to znaczy...

Kończąc swoją kadencję radnego powiatowego, pragnę podzielić się z Państwem smutną refleksją. Otóż ważna i potrzebna struktura samorządowa, jaką jest powiat, zastała obdarzona olbrzymimi kompetencjami: od edukacji ponadgimnazjalnej, aż po opiekę społeczną, bezpieczeństwo, utrzymanie dróg, nadzór budowlany, ochronę środowiska, przeciwdziałanie bezrobociu... i wiele innych. Niestety, za tymi zadaniami nie poszły pieniądze na ich realizację. Stąd w nas, radnych powiatowych, pewne rozczarowanie, że oprócz przekonania o solidnie wykonanej pracy przy dzieleniu „powiatowej biedy” nie możemy szczyścić się na koniec kadencji listą zbudowanych dróg, wyremontowanych szkół i domów dziecka.

Z wymiernych efektów mojej pracy mogę Państwu przedstawić dwie sprawy: W pierwszym roku działalności, kiedy ważyły się losy budowy gimnazjum w Starej Miłosni, udało mi się dopilnować od strony powiatu, sprawnego przekazania tej inwestycji miastu oraz nie dopuścić, do przeznaczenia na inne cele kwoty 1 mln zł., jaką kuratorium mazowieckie

przekazało na konto powiatu na potrzeby tej inwestycji. W drugiej dziedzinie, budowy dróg, udało mi się doprowadzić do zaliczenia do kategorii dróg powiatowych ul. Jana Pawła II oraz połączenia drogowego z Międzyzlesiem. Dało to podstawy prawne do ubiegania się o środki powiatowe na realizację tych inwestycji. Niestety, ciągle zmiany w przynależności administracyjnej Wesołej uniemożliwiły skuteczne próby zdobycia takich środków.

Z drobniejszych spraw, udało się zablokować pomysł objęcia Wesołej siecią strefą telekomunikacyjną (wprowadzenie numeru kierunkowego) oraz doprowadzenie do naliczania opłat za połączenia z Mińskiem wg taryfy lokalnej, utrzymać po reformie struktury policji (jedyny poza Mińskiem) komisariat policji w Wesołej czy uzyskać dotacje na kilka imprez sportowych na terenie Wesołej.

*Z poważaniem
Państwa były Radny Powiatowy
Marcin Jędrzejewski*

Sklep MUCHOMOR

ul. Borkowska 24/1 (przy drodze do Międzyzlesia)

oferuje ZAKUPY NA TELEFON!!!

- zamówienia rozwozimy na terenie całej Starej Miłosny
- przy zamówieniu powyżej **30,00 PLN** - dostawa **GRATIS!!!**
- do zakupów powyżej **75,00 PLN** - COCA-COLA 1l **GRATIS!!!**

Zamówienia przyjmujemy pod numerem: 773-19-68

Dostawy w godzinach:

- dni powszednie i soboty: od 8.00 do 22.00
- w niedziele i święta: od 9.00 do 21.00

Oferujemy Państwu:

- Artykuły spożywcze, mięso, wędliny, warzywa i owoce
- Napoje, soki, wody mineralne
- Artykuły monopolowe, wyroby tytoniowe
- Chemię gospodarczą, artykuły tekstylne
- Prasę codzienną i czasopisma

Akceptujemy karty kredytowe!

Demokracja – do rozważenia przed wyborami

Demokracja to forma rządów wprowadzona w antycznej Grecji. Upowszechniona przez Demokryta, Platona i Arystotelesa oznaczała władzę ludu. Członkowie społeczeństwa mieli udział w podejmowaniu ważnych decyzji państwowych, mogli zajmować stanowiska państwowe, mieli prawo do krytyki osób sprawujących funkcje publiczne.

Współcześnie demokracja to typ ustroju państwa, w którym władza działa w systemie przedstawicielskim, a obywatelskie prawa i obowiązki gwarantuje konstytucja. Wybory władz są oparte na porównaniu liczby głosów „za” i „przeciw”. Strona

przegrywająca, uzyskująca mniejsze poparcie, musi się podporządkować woli większości. Wola jednostki jest wobec woli zbiorowości drugorzędna.

W każdym systemie demokratycznym jednostka podporządkowuje się zbiorowości, a nie na odwrót.

Nie liczenie się z wynikami wyborów oznacza odejście od demokracji i rozbicie układu społecznego.

Jednakże demokracja jest jedynie środkiem, a nie celem. Celem jest wybór najlepszych przedstawicieli.

PS. Mieliliśmy w historii Polski i świata przykłady wykorzystania demokracji

do celów sprzecznych z interesem społecznym.

W Polsce XVII – XVIII wieku było to liberum veto – prawo zrywania Sejmu przez jednego posła okrzykiem „nie pozwalam”, zniesione przez Konstytucję 3 Maja.

W Niemczech dojście do władzy Hitlera i jego faszystowskiej partii nastąpiło w wyniku wyborów zgodnych z prawami demokracji, której faszyci byli zjadliwymi przeciwnikami.

W Polsce powojennej, państwie tzw. demokracji ludowej, wyborami nazywano przymusowe wrzucanie do urn kartek z wydrukowanymi nazwiskami „towarzyszy”.

Wywalczyliśmy sobie prawa demokratyczne, nauczmy się z nich dobrze korzystać.

Anna Susicka



Nie daj satysfakcji pesymistom – pójdź do wyborów!!!

Kiedy rozmawiam ze znajomymi o moim starcie w wyborach samorządowych, to wielokrotnie słyszę, że nic się nie uda, że nic nie uda mi się zmienić.

Wielu z Państwa ma dzieci i dobrze wiecie, ile prób i czasu wymaga zrobienie pierwszego kroku, nauka mówienia czy pisanie. Do tego potrzebna jest wiara i optymizm, że trudności pewnego dnia zostaną pokonane. Może czas zacząć uczyć się od najmłodszych.

Wybory to czas, kiedy powinniśmy zarazić się optymizmem płynącym z rzeki plakatów i ulotek. Wybory to chwila, kiedy uświadamiamy sobie, że właśnie teraz coś bardzo ważnego zależy ode mnie, od tego czy pójdę do lokalu wyborczego i oddam głos.

Coś, co dla niektórych jest przykrym lub niewartym zachodu obowiązkiem, było kiedyś powodem walk oraz dyskusji na temat równouprawnienia kobiet i mężczyzn, grup społecznych i etnicznych.

Pierwsze powszechne prawo do głosowania dla mężczyzn ogłoszono w 1777 roku w Vermont. Pierwszą kobietą, która głosowała w wyborach parlamentarnych była w 1867 r. Lily Maxwell, niezależna

właścicielka małego sklepu z artykułami kuchennymi w Manchesterze. Panią Maxwell przez pomyłkę umieszczono na liście wyborców jako podatnika – co samo w sobie było niezwykle dla ówczesnej kobiety. Do lokalu wyborczego odprowadził ją przyboczny strażnik zwolenników partii liberalnej, zwerbowany do jej ochrony na wypadek prostackich zachowań przeciwników. I pomyśleć, że dziś nam kobietom nawet przez myśl nie przejdzie, by ktoś mógł nas teraz praw wyborczych pozbawić... co więcej możemy nawet kandydować...

Warto oddać swój głos, by mieć wpływ na to, kto będzie rządził na naszym podwórku przez następne 4 lata, kto będzie dzielił pieniądze, Nasze pieniądze Drodzy Wyborcy – Nasze podatki.

Warto oddać swój głos, by móc powiedzieć – to mój sąsiad jest radnym, ja go poparłem, ja na niego głosowałem.

TYLKO 100 % frekwencji gwarantuje właściwy obraz naszej społeczności. Przecież z faktu, że do sklepu o 6 rano przychodzi stu emerytów nie można wysnuć teorii, że na terenie Starej Miłosnej mieszkają sami emeryci!

Jest jeszcze wiele argumentów za tym, żeby pójść na wybory – trzeba jednak najpierw wiedzieć, czy można zagłosować.

Zarówno bierne jak i czynne prawo wyborcze posiadają wszystkie osoby stale zamieszkujące teren Wesołej. To znaczy, że nie trzeba być tu zameldowanym, wystarczy mieszkać i być wpisanym do rejestru wyborców. Jeśli ktoś nie wpisał się do tego rejestru, powinien udać się do Urzędu Miasta z dowodem osobistym i wypełnić stosowny formularz. Wpisanie na listę wyborców w Wesołej jest równoznaczne z wykreśleniem z dotychczasowej listy wyborców w poprzednim miejscu zamieszkania i jest skuteczne aż do kolejnej zmiany. Proszę, nie zwlekaj, masz czas do 22 października.

I jeszcze jedno, Twój głos się liczy – w naszym kraju jest ponad dwadzieścia milionów głosów, które się liczą.

Dobrze zaplanuj niedzielę 27 października, to nie jest obowiązek, to Twój przywilej.

Do zobaczenia w lokalach wyborczych.

Izabela Antosiewicz

Nowa przychodnia w Centrum Pogodna

Część mieszkańców Starej Miłosnej pamięta, budzący niezbyt mile skojarzenia, budynek starej przychodni przy Trakcie Brzeskim, zaniedbany i ciasny. W wyniku działania szeregu osób, w tym obecnych radnych Dzielnicy Stara Miłosna, pod koniec 1999 roku, przychodnia znalazła nową siedzibę w budynku Zespołu przy u. Jeździeckiej. Nowe gabinety, większa, w porównaniu z poprzednią, poczekalnia, nowocześniejsza rejestracja i rozszerzenie godzin funkcjonowania placówki, to zmiany, które cieszą. Dzięki nim poprawił się standard warunków, w których udzielane są świadczenia zdrowotne. Niemniej, dotychczasowa lokalizacja przychodni, zgodnie z decyzją Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej, miała charakter tymczasowy, do roku 2002. W tej sytuacji radni gminy, w trosce o zapewnienie opieki zdrowotnej w Starej Miłosnej, w oparciu o publiczną służbę zdrowia, podjęli decyzję o zakupie pomieszczeń w Centrum Pogodna. Obecnie rozpoczęły się prace adaptacyjne w celu dostosowania zakupionej

powierzchni do potrzeb nowej przychodni. **Według zapewnień dyrektora SPZLO, przychodnia zostanie otwarta 12.11.2002.** W tym dniu zaplanowano dzień otwarty z konsultacjami chirurga naczyniowego oraz badaniami densytometrycznymi (gęstość kości). W pierwszym etapie, na powierzchni 200 m, zostaną uruchomione: nowoczesna rejestracja, 2 gabinety internistyczne i 2 pediatryczne oraz gabinety zabiegowe z pracownią EKG i punktem pobrania krwi. Pacjenci będą oczekiwali na wizyty w nowoczesnym, obszernym holu. Dla dzieci chorych zostanie wydzielona izolatka. Wszystko zgodnie z wymogami Sanepidu i w wysokim, „na miarę XXI wieku” standardzie, o czym zapewnia dyrekcja placówki. Przychodnia będzie otwarta codziennie, w godz. od 8 do 18. Na wizyty będzie można zapisywać się osobiście lub telefonicznie. Planowane jest również uruchomienie sobotnich dyżurów, w godz. 8-12. Poza godzinami otwarcia placówki, pacjenci będą mogli korzystać z nocnej pomocy lekarskiej,

która od 1 stycznia 2003 roku będzie miała charakter wyjazdowej, tzn., że lekarz będzie przyjeżdżał do domu pacjenta. W II etapie, zaplanowanym na rok 2003, w placówce, na kolejnych 150 m, zostaną uruchomione gabinety stomatologiczne z nowoczesnym sprzętem oraz zaczną przyjmować specjaliści, m.in.: ginekolog, alergolog, dermatolog, neurolog. Będą również wykonywane badania USG. Myślę, że to dobra wiadomość dla nas wszystkich, szczególnie, że do przychodni przy ulicy Jeździeckiej, zapisanych jest ponad 4 000 mieszkańców naszej dzielnicy. Komisja Zdrowia ma satysfakcję z faktu, że sprawa przychodni w Starej Miłosnej znalazła pozytywny finał, choć nie obyło się bez trudności. Mam nadzieję, że włączenie Wesołej do struktur Warszawy nie pogorszy kondycji finansowej lokalnej służby zdrowia. Przyszli radni, w bojach o pieniądze dla dzielnicy, będą musieli zwrócić na to uwagę.

*dr Tomasz Droń
Przewodnicząc Dzielnicowej
Komisji Zdrowia*



Mamy wybór

Minęła właśnie kadencja rad wszystkich szczebli od Rad Dzielnic poczynając, poprzez Rady Miast, Powiatów, na Sejmikach Wojewódzkich kończąc.

Nastał czas oceny działania poszczególnych Rad jako całości i każdego z radnych z osobna. Wyborcy mają prawo i powinni z tego prawa skorzystać, pytając swoich radnych co dobrego i ile zrobiliście dla nas ludzi, których jesteście reprezentantami, czy zawsze interes Starej Miłosnej i miasta Wesoła był dla was najważniejszy, czy też może pełniliście funkcje radnych wykorzystując ją również, a może przede wszystkim, do realizacji celów osobistych? Czy zwracaliście uwagę na sygnały płynące od Waszych wyborców i braliście je pod uwagę, podnosząc rękę w czasie głosowania?

W Starej Miłosnej najbardziej odczuwalne dla mieszkańców były działania Rady Miasta. Funkcjonowała co prawda również Rada Dzielnicy Stara Miłosna, która jednak przy rocznym budżecie ok. 10 tys. zł i kompetencjach organu doradczego, bezpośredniego wpływu na otaczającą nas rzeczywistość nie miała. Co prawda wiele jej inicjatyw zostało przez Zarząd Miasta zrealizowanych, jednak aby jakakolwiek uchwała Rady Dzielnicy mogła być zrealizowana, należało zawsze przekonać do niej radnych z Wesołej, ponieważ nie wszyscy radni miejscy ze Starej Miłosnej chcieli z nią współpracować, pomimo że to właśnie oni, w początku mijającej kadencji podjęli skuteczną próbę przekształcenia Starej Miłosnej w dzielnicę.

Pewnie wyborcy wybrali nie tych, co trzeba i dlatego często inicjatywy Rady Dzielnicy były utracane. W tego typu destrukcyjnych działaniach szczególnie wyróżniał się p. Roman Hajtałowicz, reprezentant Starej Miłosnej w Radzie Miasta Wesoła.

Sześć lat temu po północnej stronie Starej Miłosnej powstał Komitet Budowy Wodociągu i Kanalizacji. Przez kilka lat Pan Roman nie widział potrzeby realizacji tej inwestycji, wołał skupić się na zablockowaniu dojazdu do firmy ADAX, która jako skład ogrodnicy jest jego konkurencją.

Wodociąg w ulicy Mazowieckiej zaczął być mu potrzebny dopiero od niedawna, nie wiem jednak czy ze względu na nadchodzące wybory, czy też dlatego

że przy ulicy Mazowieckiej otworzył skład ogrodnicy, licząc się pewnie z koniecznością opuszczenia terenu OSP. Ciekawy też jestem pobudek, którymi kierował się ten radny, zwalczając Wesołą jako samodzielną gminę.

Dlaczego Pan jako jedyny radny ze Starej Miłosnej głosował za pozbawieniem Wesołej samodzielności?

Argument, że pozostając samodzielną gminą, nie będziemy mogli posłać dzieci do szkół w Warszawie jest bzdurą, nie mniejszą niż chęć Pańskich kolegów do ograniczenia planów inwestycyjnych w Starej Miłosnej. „Musimy być odpowiedzialni i nie możemy obarczać Warszawy tak dużymi wydatkami już w przyszłym roku” – mówiliście.

Nie wierzę w to, że wielka Warszawa będzie inwestować w małej Wesołej tylko dlatego, że ją lubi.

Warszawa ma swoje walące się wiadukty, mosty, metro i wiele innych pilnych potrzeb do zaspokojenia, dlatego uzyskanie czegośkolwiek dla Wesołej, będzie tam bardzo trudnym zadaniem.

Dlaczego tak dążyliście do likwidacji gminy, która odnosiła sukcesy, i w której wydatki inwestycyjne osiągały wielkość blisko 40% całego budżetu miasta?

Ile czasu w takim razie mamy czekać na drogi, szkoły, kanalizację, ośrodki kultury, obiekty sportowe?

Cieszę się bardzo, że burmistrzowi Wojciechowiczowi udało się „rzutem na taśmę” upchnąć do realizacji jeszcze w tym roku budowę nawierzchni wraz z mostkiem nad kanałkiem Wawerskim na ulicy Jana Pawła II, chodnika przy ul. Gościniec, rozbudowę Szkoły Podstawowej i Gimnazjum.

Właśnie ostatnia kadencja tak dla Starej Miłosnej, jak i dla całej Wesołej była najbardziej korzystna w historii naszego miasta.

Mierząc wyniki wydatkami na inwestycje, które cztery lata temu zamknęły się kwotą 11 mln. zł, przy blisko 40 mln. zł obecnie, mamy obraz skuteczności działań obecnego zarządu miasta.

Padają zarzuty, że burmistrz sprzedaje działki i za uzyskane w ten sposób pieniądze buduje drogi, kanalizację, szkoły, ale przecież bez zabezpieczenia środków nie może budować. Musimy jednak pamiętać, że w sprawie sprzedaży każdej działki musiała zostać podjęta przez Radę Miasta stosowna uchwała.

Dotychczas pieniądze uzyskiwane ze sprzedaży działek, służyły rozwojowi Wesołej, teraz po włączeniu nas do War-

szawy będą służyły do łatania dziur w budżecie Warszawy.

Można zastanawiać się, czy lepiej jest, aby miasto było wyposażone w odpowiednią infrastrukturę, czy lepiej, aby było właścicielem terenów.

Moim zdaniem, należy pozyskiwać środki na rozbudowę miejskiej infrastruktury również ze sprzedaży terenów miejskich i nawet jeżeli będzie mniej działek w posiadaniu miasta, to więcej w rękach ludzi, którzy na nich budują, wprowadzają się, płacą podatki. Miasto się rozwija, ma coraz lepiej rozwiniętą infrastrukturę, przez co żyje nam się lepiej i wygodniej. Ceny naszych działek i nieruchomości rosną, jest to mechanizm, który należało uruchomić, do czego potrzebni są ludzie z wiedzą i wyobraźnią.

Nasze miasto było oceniane przez różne ośrodki badawcze i wyniki Wesołej mogą być dla nas powodem do zadowolenia, a dla burmistrza piękną laurką.

W rankingu dziennika „Rzeczpospolita”, Wesoła znalazła się w Złotej Setce gmin w Polsce, z kolei „Wspólnota” oceniła Wesołą jako jedną z trzech gmin najdynamiczniej rozwijających się i inwestujących. Oczywiście możemy narzekać, że tak wiele jest jeszcze do zrobienia, tyle braków i niedogodności, ale nie od razu Kraków zbudowano.

Do 1998 roku w Starej Miłosnej miasto nie inwestowało wcale, bo był Zespół, który „zamierzał” wybudować tutaj nowoczesne miasto, a radni wikulali się w utarczki, które skutkowały niechęcią do nich i do Starej Miłosnej. Tak było i w 1999 roku, kiedy po awanturach radnych ze Starej Miłosnej, Rada Miasta pieniądze przeznaczone na budowę ul. Jana Pawła II najpierw przesunęła do rezerwy, a kilka miesięcy później rozdysonowała na inne cele. W taki sposób rozpoczęcie budowy tej ulicy przesunęło się o okrągły rok.

W ciągu ostatnich lat powstało sporo znaczących inwestycji, jak chociażby Gimnazjum i boisko przy nim, SUW i wodociągi, rozpoczęcie budowy dróg, chodników, oświetlenia, powstała przychodnia zdrowia, biblioteka. Jest jeszcze wiele innych potrzeb, które widać na każdym kroku, jednak stawiając na ludzi, którzy wykazali się już u nas możliwościami skutecznego działania i uczciwością, możemy mieć pewność że w bliskiej przyszłości będziemy cieszyć się z coraz piękniejszej Starej Miłosnej.

Józef Wojtaś



Jak zabłysnąć w Miłosnej?

Kierunkowskaz, skręt i ciemność. Od wjazdu w osiedle, rozpoczyna się teatr cieni. Co chwila przed maską wylaniają się czarne sylwetki. Oświetlone, na moment zamieniają się w ludzi z krwi i kości, a za chwilę znowu toną w mroku. Ci, którzy akurat grają rolę cieni też mają niecodzienne doznania. Oślepieni blaskiem reflektorów, widzą konstelacje dalszych i bliższych świateł, za to nic a nic pod własnymi nogami. Idealne warunki do zderzenia pieszego z samochodem, co, o ile mi wiadomo już się niestety zdarzyło.

Zadziwiające, że nikomu z pieszych, nawet tych, którzy sami siadają za kierownicą nie przyjdzie do głowy żeby stać się trochę bardziej widocznym. Owszem, niektórzy mają odbłaskowe tenisówki albo błyskające taśmy naszyte na kurtkach. Zawsze się jednak okazuje, że należą one albo do robotników, albo do niedbale ubranych nastolatków – dresiarzy. Bardziej elegancka część mieszkańców zapewne nie chce „robić wsi” obwieszając się świecideł-

kami. A ja mam taką propozycję: RÓBMY WIEŚ W WARSZAWIE i niech tam się wstydzą, że mieszkańcy stolicy biegają w kaloszach i z latarkami. W szczególności polecam lampki rowerowe. Takie mrugające na czerwono, tylne, rowerowe światełko ma zaczepy jak długopis i można je wygodnie przypiąć do rękawa lub torby. Kierowca samochodu jadącego za naszymi plecami zobaczy je z odległości stu metrów. Mała latarka bardzo pomaga omijać kałuże i można nią pomachać w stronę samochodów zbliżających się do nas od przodu. Stało się to zresztą ulubioną zabawą mojego dziecka. Wszystko razem mieści się doskonale w damskiej torebce. Nieocenione są też odbłaski: tenisówki, taśmy, opaski i rozmaite wisiorki. Wszystko to jest tanie i do kupienia w pasmanterii, na bazarze czy nawet w kiosku. Dlatego nie bądźmy już ciemni, skoro tak niewiele trzeba, żeby zabłysnąć.

Dorota Wrońska

Otwarcie biblioteki

Dnia 25 września b.r. miało miejsce oficjalne i uroczyste otwarcie biblioteki w Starej Miłosnej. Wstęga została przecięta przez burmistrza, pana Jacka Wojciechowicza i dyrektorkę Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wesołej, panią Elżbietę Daniłowicz. Poświęcenia lokalu dokonał ks. Bogusław Wnuk z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Uroczystość uświetniły m.in. władze miasta i przedstawiciele władz samorządowych. Były przemówienia i podziękowania, ale przede wszystkim radość, że nasza społeczność doczekała się w końcu biblioteki z prawdziwego zdarzenia, albowiem jak mówił sam mistrz Makuszyński: „*Książka jest to mędrzec łagodny i pełen słodyczy. Puste życie napelnia światłem, a puste serce wzruszeniem. Miłości dodaje skrzydeł, a trudowi ujmuje ciężaru. W martwotę domu wprowadza życie, a życiu nadaje sens. Książka wszystko potrafi*”.

Izabella Zych

Ślubowanie pierwszoklasistów

11 października w Szkole Podstawowej Nr 3 odbyła się uroczystość ślubowania klas pierwszych. Pierwszacom w tej ważnej chwili towarzyszyli ich rodzice, nauczyciele, panie dyrektorki oraz zaproszeni goście: Burmistrz Jacek Wojciechowicz, Wiceburmistrz Bogdan Gutowski, Przewodnicząca Rady Dzielniczy Stara Miłosna Pani Ewelina Kozak, Prezes Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Marcin Jędrzejewski i Wiceprezes Marian Mahor oraz była radna miejska pani Katarzyna Zakrzewska.

Dla Stowarzyszenia była to okazja szczególna, ponieważ wśród ślubujących pierwszaków było aż pięcioro

dzieci stowarzyszeniowych: Julka, Bartek, Krzyś, Maks i Michał. Z tej okazji przygotowaliśmy pamiątkowy dyplom z tekstem Hymnu RP, który dzieci z wielką werwą odśpiewały podczas swojej uroczystości.

Przy tej okazji pan Burmistrz J. Wojciechowicz poinformował rodziców o rozpoczynającej się rozbudowie szkoły. Rozpoczęcie prac przygotowawczych zaplanowano na 14 października, a zakończenie, miejmy nadzieję, do końca tego roku.

Małgorzata Krukowska



TAXI - WESOŁA

tel. 773 70 31, tel. kom. 0-601 220 910

DOJAZD GRATIS 24 h



Il canto-Magnificat

Efektowny początek nowego sezonu

Dopiero co rozpoczął się nowy rok szkolny, a nasz staromilośniański chór zdążył już dać kilka udanych występów. W kaplicy Św. Hieronima, w ostatnich dniach września, uświetnił obchody święta patrona. 11 października można było obejrzeć i posłuchać naszego chóru w TV, w porannym programie „Kawa, czy herbata”. Występ zespołu p. Marty Zamojskiej-Makow-

skiej był jednocześnie zapowiedzią sobotniego koncertu charytatywnego w Sali Kongresowej. Tam Il canto-Magnificat zaśpiewał obok profesjonalnych wykonawców w prezencie dla małej Gai, 4-letniej dziewczynki oczekującej na operację niewykształconych kończyn.

Przed naszym zespołem ambitne plany koncertowe, wyjazdowe, nagranio-

we. Sponsorzy, kochający piękny śpiew i pragnący wspomóc rozwój muzyczny naszych staromilośniańskich dzieci i młodzieży – pilnie poszukiwani! Na razie prawie wszystkie koszty związane z funkcjonowaniem chóru ze Starej Miłosny ponoszą rodzice chórzystów zorganizowani w stowarzyszenie śpiewacze.

E.K.

Sąsiedzki Klub Młodzieżowy

Siedziba: ul. Trakt Brzeski 28, Stara Miłosna, świetlica Ochotniczej Straży Pożarnej (wejście od ul. Gościniec)

Jesteśmy! Sąsiedzki Klub Młodzieżowy rozpoczął swą działalność i regularne spotkania młodzieży stały się faktem. W spotkaniu organizacyjnym 16 września br. udział wzięli przedstawiciele różnych kierunków zainteresowań: literackiego, plastycznego, teatralnego, wokalnego, a nawet sportowego. Byli obecni także najbardziej zaangażowani rodzice. Największą dynamikę wykazali młodzi muzycy, którzy niemal „z marszu” utworzyli zespół muzyczny i ustalili terminy prób: soboty od godz. 16.00. Oczywiście nic nie wzięło się nagle z powietrza. Trzon zespołu tworzą osoby, które już ze sobą grają czas jakiś, ale z powodu braków lokalowych musiały to dotąd robić w Warszawie w sali liceum, do którego większość z nich uczęszcza. Było to raczej uciążliwe. Stowarzyszenie Sąsiedzkie też nie oferuje dla tej inicjatywy warunków idealnych, ale... Liczymy, że swą postawą pokażemy, iż zasługujemy na większy lokal – prawdziwy klub młodzieżowy – który w Starej Miłosni jest młodzieży naprawdę potrzebny! Ogromne podziękowania należą się w tym miejscu pani Uli Kowalczyk, która z zapałem rozto-

czyła opiekę nad grupą miłośników gitary, perkusji i saksofonu. Trwają prace zespołu nad pierwszymi własnymi „kawałkami”, czyli piosenkami.

Z innych sekcji, na szybkie zawiązanie się i rozwinięcie największą szansę mają adepci pióra, gdyż wstępne rozpoznanie ujawniło ich sporą ilość na naszym „podwórku”. Dużym poparciem cieszy się także inicjatywa utworzenia grupy teatralnej, ta wymaga jednak starannych przygotowań i -niestety – także odpowiednich warunków technicznych. Organizacyjne próby powołania takiej grupy do życia będziemy czynić już w zimie, tak by z wiosną móc ruszyć „całą parą”. Cóż, musimy być cierpliwi i liczyć na to, że nasze pionierskie działania znajdą uznanie i poparcie w przyszłej Radzie Wesołej. Ze swej strony będziemy zabiegać o środki na rozwinięcie naszej działalności, wszelkimi możliwymi sposobami: w fundacjach, u prywatnych sponsorów, uczestnictwem w konkursach itp.

Najważniejsze jest jedno: młodzi ludzie, którzy zgłosili chęć działania i realizowania swych pomysłów w Klubie, to osoby pełne energii, z inicjatywą i co najważniejsze, z dużą dozą optymizmu w sobie. To dobrze rokuje. Liczymy, że klub będzie się rozrastał, że będzie

przybywać członków, sekcji oraz... osób dorosłych, rodziców, sąsiadów, opiekunów, bez których pomocy nie będziemy umieli sobie poradzić. Wszystkie osoby chcące zaangażować się w nasze działania, w jakimkolwiek formie, czy to organizacyjnej, czy merytorycznej, prosimy o kontakt. To naprawdę bardzo ważne! Nie pozostawiamy młodych samym sobie!

Na koniec, jeszcze jedno słowo podziękowania tym, którzy użyczają nam lokalu, więc naszym strażakom z OSP Stara Miłosna i ich prezesowi pani Eli Kołbuk: za cierpliwość, wyrozumiałość i zrozumienie.

Kontakt: Marian Mahor

tel.: 600 82 83 89

e-mail: msaldoteatr@poczta.onet.pl

APEL DO SPONSORÓW

Muzyczny zespół młodzieżowy przy Sąsiedzkim Klubie Młodzieżowym potrzebuje pilnie własnej perkusji, gdyż dotychczas korzysta z pożyczonej. Koszt instrumentu, zakupionego w komisie, to około 1000 zł. Każdy najmniejszy nawet datek może przyczynić się do nabierania niezbędnej sumy. Pieniądże przysyłać można na konto Stowarzyszenia: z dopiskiem „Muzyczny zespół młodzieżowy”, Bank Pekao S.A. O/Sulejówek 10701021-12830-2221-0100.

W miesiącach

październik – grudzień 2002 r.

Ośrodek Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej PLUS
zapraszam na

bezpłatne badania postawy dzieci

Usługi w zakresie

REMONTOWO-BUDOWLANYM
KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE DOMÓW I MIESZKAŃ

PISEMNE GWARANCJE, FAKTURY VAT.

P.H.U. „PROFIL” STARA MIŁOSNA ul. Zachodu Słońca 8, lokal 1
tel.: 0-503-520-536



OŚRODEK REHABILITACJI I ODNOWY BIOLOGICZNEJ

mgr Beata i Jacek Horszczaruk



- TERAPIA MANUALNA STAWÓW KRĘGOSŁUPA I KOŃCZYN
- LECZENIE: > zmian zwyrodnieniowych i dyskopatii
> stanów bólowych
> wad postawy
- REHABILITACJA PO URAZACH
- FIZYKOTERAPIA
- MASAŻE
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA: indywidualna, grupowa
- GIMNASTYKA WYSZCZUPLAJĄCA DLA PAŃ:
aerobik, stretching, ćwiczenia kształtujące

tel. 773 22 53

Os. Stara Miłosna
ul. Słonecznej Polany 5

Biegać? Byle z mapą

W niedzielę 17 listopada, po raz czwarty z kolei, mazowieccy biegacze na orientację zjadą do Starej Miłosny, aby w okolicznych lasach zakończyć tegoroczny sezon biegowy. Okazją będą IV Jesienne Zawody na Orientację o Puchar Burmistrza Wesołej.

Tradycyjnie, organizatorem będzie klub GIBnO „Amator” z Warszawy przy także już tradycyjnej pomocy Stowarzyszenia Sąsiedzkiego. Jak przy poprzednich edycjach tych zawodów, także w tym roku, chcielibyśmy zaprosić Państwa do wspólnej zabawy i spróbowania swoich sił w tej ciekawej dyscyplinie sportu. To naprawdę nic trudnego! Przekonało się już o tym kilkadziesiąt osób z naszego Osiedla, które na przestrzeni minionych lat zdecydowały

się na samodzielną „przebieżkę” po lesie z naprawdę bardzo szczegółową mapą. Specjalnie dla osób początkujących zostały przygotowane trasy OPEN – krótkie i proste technicznie, zaś dla najmłodszych dzieci – trasy KM10N – wyznakowane w lesie wstążeczkami.

Centrum zawodów Szkoła Podstawowa nr 3, przy ul. Trakt Brzeski 18. Sekretariat będzie czynny w dniu zawodów 17.11 w godz. od 9.00 – 11.00. Miłe widziane wcześniejsze zgłoszenie do organizatorów: tel./fax 810-97-95, e-mail: jolawb@poczta.onet.pl. Dla zainteresowanych, będzie możliwość udziału w krótkim szkoleniu z BnO – o godz. 10.00. Kibiców zapraszamy na boisko przy szkole od godz. 11.45. Będą konkursy i zabawy oraz bufet z napojami i kielbaskami.

Marcin Jędrzejewski

Uwaga „Akcja Liście”

W listopadzie odbędzie się zbiórka liści. Aby oddać liście należy:

- zebrać przynajmniej 10 worków „czystych” liści,
- zapakować je w worki,
- zgłosić gotowość oddania liści do Inspektora ds. Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta Wesoła, pok. 210 osobiście, pisemnie lub telefonicznie – tel. 773 60 36, fax 773 60 99,
- worki należy wystawić przed posesję tylko w dniu umówionego odbioru.
- Uwaga!!! Liście wystawiane ze śmieciami nie zostaną zabrane.

Agnieszka Sanojca

Inspektor ds. Ochrony Środowiska

Podziękowanie

W imieniu Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna chciałam serdecznie podziękować panu Waldemarowi Ładowskiemu za wykonane nieodpłatnie uszczelnienie dachu i prace remontowe w lokalu Stowarzyszenia. Dziękuję również panu Maćkowi Susickiemu z firmy Elektra za udostępnienie nam dwóch grzejników elektrycznych do ogrzewania lokalu. Dzięki obu panom wszyscy użytkownicy tj. klub brydżowy, klub młodzieżowy oraz uczestnicy wtorkowych spotkań stowarzyszeniowych mogą już grać swoje młode i stare kości do woli.

Barbara Górka

Logopeda Dyplomowany

mgr Lidia Śleszyńska

**DIAGNOZA I TERAPIA WAD
I ZABURZEŃ MOWY
U DZIECI I MŁODZIEŻY**

tel. 773 31 93, 0-601 39 05 65

GABINET LEKARSKO STOMATOLOGICZNY

Magdalena Gawęcka, Danuta Olczak

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH,
PROTETYKA, RTG ZĘBÓW

tel. 773 14 30

Stara Miłosna
Zadanie 08, dom nr 589
ul. Krysztalowa 6



Kącik bibliofila – nowości w bibliotece

Sue Townsend

Adrian Mole – Czas cappuccino

Ostatnia książka Sue Townsend na pewno ucieszy nie tylko miłośników poprzednich trzech części, opisujących wyznania nastolatka – zakompleksionego, ale mającego wygórowane ambicje. Z Adrianem pożegnaliśmy się ponad 15 lat temu, kiedy kończył średnią szkołę. Teraz jest już dojrzałym mężczyzną „po trzydziestce”, samotnym ojcem, który prowadzi kuchnię w podupadającej restauracji. Dręczy go mnóstwo pytań. Zastanawia się, czy dobrze spełnia obowiązki ojca i czy dostatecznie pilnie śledzi poczynania Partii Pracy, która właśnie przejmuję władzę.

Książka, tak jak wcześniejsze tytuły, ma formę pamiętnika. „Sunday Times” napisał o niej: – „Doskonała zabawa z obserwacją polityczną i społeczną w tle”, a ja dodam, że napisana z istic angielskim humorem.

NOWOŚCI:

Beletrystyka dla dorosłych:

1. Buffa D.W. – Obrońca
2. Clark M.H. – Na ulicy, gdzie mieszkasz
3. Cortazar J. – Gra w klasy
4. Sowa I. – Smak świeżych malin
5. Wiechecki S. – Helena w stroju nie-dbałem.

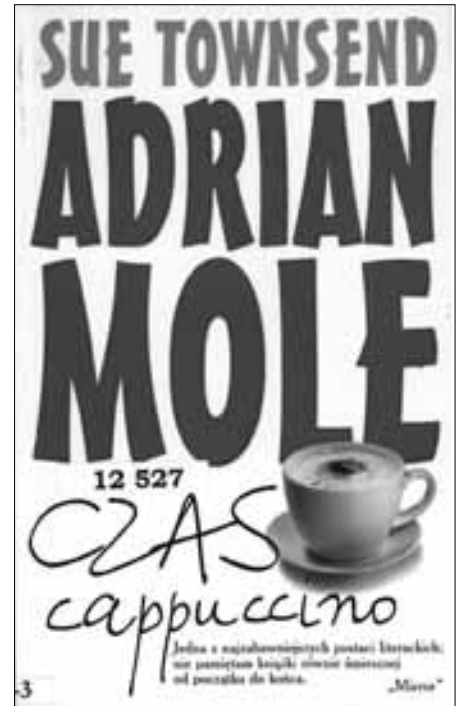
Literatura dla dzieci i młodzieży:

1. Nowak E. – Wszystko, tylko nie mięta
2. Burgess M. – Ćpun
3. Letki M.E. – Nie wiem, skąd wiem
4. Miler Z. – Krecik i parasol

Literatura popularnonaukowa:

1. O'Connor R. – Zrozumieć samobójcę.
2. Samson A. – Książeczka dla przestraszonych rodziców
3. Platon – Fedon, Gorgiasz, Menon, Uczta
4. Sobolewska A. – Cela

Izabella Zych



Wspomnienie lata

W piątek, 11 października, w Miejskim Ośrodku Kultury w Wesołej odbył się wernisaż prac malarki Elżbiety Lipiec, mieszkanki Starej Miłosny.

Jesienny deszczowy wieczór nie zachęcał do opuszczenia domów, a mimo to sala pękała w szwach. Przybyła licznie publiczność miała okazję podziwia-

Poetycki komentarz do ogrodów na płótnie dał Mieczysław Gajda b a r d z o pięknie re-



nia wielu obrazów olejnych i pastelowych przedstawiających kwiaty. To ulubiony motyw Elżbiety: pelargonie, nasturcje, bzy, tulipany, maki, róże, irysy.... Kwitnące i lekko zwiędnięte, barwne i przyblakłe, a wszystkie tak realne, że chciałoby się dotknąć.



cytując tematycznie dobrane wiersze, np. fragmenty „Kwiatów polskich” Juliana Tuwima.

Dzięki łąkom, bukietom, kompozycjom kwiatowym lato może być z nami przez cały rok. Pełne pozytywnej energii obrazy Elżbiety poprawiają nastrój każdemu z nas i sprawiają, że zapominamy o jesiennych szarugach.

Renata Nowak





Szanowni Państwo,

Zbliżają się wybory samorządowe. Na kolejne cztery lata wybierzemy ludzi, którzy będą reprezentować nasze interesy na poszczególnych szczeblach samorządu. Uważamy, że w sprawach lokalnych, dotyczących codziennych problemów mieszkańców i lokalnych inwestycji, decydować powinni ludzie mocno zakorzenieni w naszym środowisku. Dlatego Stowarzyszenie Sąsiedzkie postanowiło wziąć udział w wyborach do Rady Dzielnicy Wesoła (dzielnicy m.st. Warszawy) i poprzeć grono 10 uczciwych i zaangażowanych w działalność społeczną kandydatów, którzy przez ostatnie 4 lata byli aktywni na polu Rady Dzielnicy Stara Miłosna, Rady Miasta Wesoła i przede wszystkim w działalności na rzecz Stowarzyszenia Sąsiedzkiego i mieszkańców Starej Miłosny.

Nasi kandydaci wystartują z listy komitetu Wesoła 2002, który jest zarejestrowany we wszystkich trzech okręgach We-

sołej. Komitet ten w pozostałych częściach Wesołej skupia ludzi o podobnym światopoglądzie. Są to osoby, które w swojej działalności w Radzie Miasta lub przy innych okazjach, zawsze wykazywały zrozumienie dla problemów Starej Miłosny i szukały wspólnych rozwiązań mających na celu zrównoważony rozwój całej Wesołej, a nie tylko jej strony północnej. Wspólny start z tymi osobami daje nam szansę, że po wyborach można będzie stworzyć stabilną większość w Radzie i to większość, która nie będzie odnosić się do problemów Starej Miłosny przez pryzmat zadawnionych uprzedzeń.

Droży czytelnicy „Wiadomości Sąsiedzkich”, droży sympatycy Stowarzyszenia. Zwracamy się do Was z apelem o poparcie kandydatów rekomendowanych przez Stowarzyszenie Sąsiedzkie Stara Miłosna startujących z listy WESOŁA 2002.

Zarząd Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna

Marcin Jędrzejewski

Mam 35 lat. Wspólnie z żoną Magdaleną mieszkam w Starej Miłosnie od 6 lat. Wychowałem się w rodzinie o silnych tradycjach. Od rodziców nauczyłem się pracowitości i prawości, zaś harcerstwo ugruntowało we mnie ducha altruizmu. Potrafię godzić pracę społeczną z życiem rodzinnym i pracą zawodową.

W harcerstwie przeszedłem praktycznie wszystkie szczeble rozwoju pełniąc społecznie funkcje od zastępowego i drużynowego, aż do Komendanta Chorągwi, Skarbnika i Naczelnika Organizacji Harcerzy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Najbardziej cenię sobie zaszczyt organizowania i kierowania liczącą 1200 osób harcerską „Białą Służbą” w trakcie wizyty Ojca Świętego w 1991 r. oraz wkład w jednocześnie podzielonego po 1989 roku niezależnego harcerstwa. Nauczyłem się pozyskiwać i rozliczać dotacje dla organizacji pozarządowych.

Równocześnie działałem w samorządzie studenckim Politechniki Warszawskiej, gdzie przez pięć lat studiowałem informatykę.

Wspólnie z żoną każdą wolną chwilę poświęcamy na podróże. Przemierzaliśmy pieśzo wszystkie polskie pasma górskie. W trakcie licznych wycieczek dotarliśmy do bardzo wielu interesujących zakątków Polski. Znajduję także czas, aby zadbać o zdrowie. Czynnie uprawiam biegi na orientację, zajmując w tegorocznym ogólnopolskim rankingu wysoką, siódmą pozycję w mojej kategorii wiekowej.

Ponieważ w grudniu spodziewam się narodzin pierwszego potomka, przygotowuję się do bardzo ważnej dla mnie roli ojca.

Od roku 1998 działam w samorządzie. Dzięki Państwu, mieszkańcom Starej Miłosny, sprawuję mandat radnego powiatowego. Pracowałem w komisjach budżetu, oświaty oraz bezpieczeństwa. Wymiernym przykładem mojej działalności było sprawne przekazanie miastu Wesoła przez powiat miński budowy Gimnazjum nr 3 wraz z przypisaną do budżetu powiatu mińskiego kwotą 1 mln zł dotacji z kuratorium mazowieckiego.

Byłem pomysłodawcą wydawania i jestem od początku redaktorem naczelnym naszej gazety „Wiadomości Sąsiedzkich” a także jednym z członków-założycieli Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna, w którym drugą kadencję pełnię funkcję prezesa.

Prowadzę własną firmę poligraficzną, w której zatrudniam ponad 20 osób. Założona 10 lat temu, zdobyła silną pozycję rynkową i systematycznie się rozwija. Dlatego swoją działalność w samorządzie traktuję jako kolejną formę służby publicznej, a nie jako dodatkowe źródło zarobków. Ewentualne diety, jak dotychczas, będę przeznaczał na cele społeczne.



Czym chciałbym się w szczególności zająć, aby poprawić życie mieszkańców Starej Miłosny?

- budową „małej architektury” zanim powstaną wielkie inwestycje drogowe, można wiele zmienić w wyglądzie Osiedla, choćby przez budowę oświetlenia, chodników czy zakładanie zieleni miejskiej,
- tworzeniem miejsc spędzania wolnego czasu, placów sportowych, organizacją koncertów, festynów, zawodów sportowych i imprez kulturalnych,
- poszukiwaniem pozabudżetowych środków na inwestycje – na przykład funduszy pomocowych i strukturalnych UE oraz dotacji i grantów agencji i funduszy centralnych,
- czystością Osiedla, a w szczególności zmuszeniem właścicieli „wiecznych budów” do ich prawidłowego zabezpieczenia i uprzątnięcia.

Wiem, że to wciąż za mało – dlatego startuję w kolejnych wyborach, znów do Rady Dzielnicy tym razem dzielnicy Warszawy. Pragnę Państwa godnie reprezentować, dlatego chciałabym w nowej Radzie zająć się przede wszystkim:

- porządkowaniem Starej Miłosny – począwszy od ustawienia śmietniczek na ulicach i obrzeżach lasu, poprzez ogólnodostępną możliwość segregacji śmieci, a skończywszy na uporządkowaniu bałaganu budowlanego;
 - bezpieczeństwem mieszkańców – czas, by Stara Miłosna przestała się kojarzyć z ciemnymi zaułkami i kradzieżami;
 - warunkami edukacji – przy każdej sposobności będę zabiegała o poprawę warunków funkcjonowania naszego szkolnictwa (brak miejsc przedszkolnych, dwuzmianowe nauczanie w szkole podstawowej czy brak profesjonalnej sali gimnastycznej w Gimnazjum). Zajmę się także innymi problemami trapiącymi staromilośnińskich rodziców.
- Obserwowałam i wiem, jakim kosztem „układa się” każdy metr asfaltu w Starej Miłosnie, dlatego nie obiecuję Państwu dróg pod sam dom. Dołożę natomiast wszelkich starań, by w czasie nowej kadencji przybyło nam jak najwięcej kilometrów „cywilizacji”.



Iza Antosiewicz

Wiek: 30 lat. Wykształcenie: mgr inż. żywienia człowieka. Stan cywilny: mężatka. Rodzina: wyrozumiały mąż i trójka dzieci. Praca zawodowa: nie tak ważna jak społeczna – urlop wychowawczy

Stara Miłosna w moim życiu:

luty 1999 r. – przeprowadzka do nowego domu

wrzesień 1999 r. – pierwszy kontakt ze Stowarzyszeniem Sąsiedzkim Stara Miłosna

listopad 1999 r. – wybory do Rady Dzielnicy Stara Miłosna

od 1999 do 2002- praca w Radzie Dzielnicy:

przewodnicząca Komisji Do Spraw Nazewnictwa Ulic,

członek Komisji Kultury

od połowy 2000 r. – praca w Zarządzie Dzielnicy Stara Miłosna

przez cały czas- współpraca z „Wiadomościami Sąsiedzkimi”

Przez ostatnie trzy lata poznałam bardzo wielu ludzi, którym zależy na tym, aby nam, mieszkańcom Starej Miłosny żyło się lepiej. Razem z nimi wymyślałam nazwy ulic na naszych „zadaniach” konsultując je z mieszkańcami. Sprzedawałam obrazy artystów amatorów i profesjonalistów, żeby zasilić konto budowy placu zabaw, który teraz służy naszym dzieciom. Uczestniczyłam w organizowaniu i co roku brałam udział w wiosennym sprzątaniu lasu. Zajął się promocią segregacji odpadów pisząc liczne artykuły do „Wiadomości Sąsiedzkich” i wydeptując „ścieżki ekologicznego myślenia” w Urzędzie Miasta. Byłam zaangażowana w obronę suwerenności Gminy Wesoła...



Krzysztof Kacprzak

Wiek, stan rodzinny: 43 lata, żonaty, dwie córki 19 i 15 lat. Wykształcenie: mgr inż. organizacji zarządzania (Politechnika Warszawska). Hobby: siatkówka, piłka nożna, pływanie, jazda konna, turystyka górską.

Działalność zawodowa: licencjonowany doradca podatkowy; członek Krajowej Izby Doradców Podatkowych; prowadzi własną firmę consultingową zajmującą się doradztwem podatkowym, księgowością oraz doradztwem w dziedzinie organizacji zarządzania przedsiębiorstwami.

Działalność społeczna: zaangażowany w działalność Samorządu Mieszkańców Zastania 07, brał czynny udział w budowie infrastruktury zadaniowej: kanalizacji, wodociągu, stacji TRAFO, magistrali elektrycznej i gazowej, dróg wewnątrzdzaniowych i ich oświetlenia.

Działalność stowarzyszeniowa: od dwóch kadencji członek Zarządu Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna oraz jego skarbnik.

Działalność samorządowa: radny w Radzie Dzielnicy Stara Miłosna, w której przewodniczył Komisji Finansowej.

Wchodząc do Rady Dzielnicy, stawiam sobie za główny cel doprowadzenie do tego, żeby Stara Miłosna przestała być dla nas wszystkich jedynie wielką sypialnią.

Potrzebny nam szybki rozwój infrastruktury społecznej i kulturalnej. Nasza młodzież potrzebuje klubu integracyjnego, kina, lodowiska, basenu. Ona też ma prawo do pełnego, spokojnego i godziwego wypoczynku w Starej Miłosnie, która jest przez nich

niejednokrotnie postrzegana jako „dziura zabita dechami”.

Będę dążył do opracowania strategii rozwoju Starej Miłosny jako jednolitego organizmu miejskiego, w tym długofalowego programu inwestycji komunalnych, systemu komunikacji wewnętrznej – pieszej, rowerowej i samochodowej.

Chciałbym również zaangażować się na rzecz przeciwdziałania patologiom społecznym, a zwłaszcza alkoholizmowi i narkomanii.

Leży mi na sercu promocja autorytetów moralnych, oraz umacnianie wychowawczej roli rodziny w oparciu o wartości chrześcijańskie.

Głosując na mnie, wyrazicie Państwo swój zdecydowany sprzeciw wobec dotychczasowej nienormalnej sytuacji panującej w Starej Miłosnie.

Głosując na mnie, poprzecie Państwo program zdecydowanych działań, których celem jest mieszkanie nas wszystkich w normalnych warunkach.

Głosując na mnie, macie Państwo pewność, że we wszystkich działaniach, jakie będę podejmował w Radzie Dzielnicy, na pierwszym miejscu będzie stawiane dobro Wasze i Waszych rodzin.



Marianna Burszewska

Urodziłam się w 1953 roku w Hrubieszowie. Mam dwoje dzieci: zamężną córkę oraz syna, który uczęszcza do III klasy liceum ekonomicznego. W styczniu 1971 roku zamieszkałam z rodzicami w Starej Miłosnie. Maturę zdałam w warszawskim Liceum Ekonomicznym nr 2. Po ukończeniu szkoły wraz z rodzicami i mężem przez 15 lat prowadziłam gospodarstwo ogrodnicze. Później z mężem zajęliśmy się transportem. Pracę społeczną rozpoczęłam w 1993 roku w Społecznym Komitecie Budowy Gazociągu. Efektem jest wybudowanie ok. 15 km sieci gazowej w południowej i częściowo w północnej stronie Starej Miłosny. W 1998 roku zostałam wybrana do Rady Miasta Wesola i zostałam nieetatowym członkiem Zarządu Miasta Wesola. To między innymi dzięki mojemu działaniu udało się przekonać część Rady do inwestowania również w Starą Miłosną.

Zrealizowaliśmy w tej kadencji wiele ważnych dla rozwoju Starej Miłosny inwestycji: gimnazjum wraz z boiskiem piłkarskim; stacja uzdatniania wody; drugi bezpieczny wyjazd z osiedla przy stacji paliw „Orlen”; nowe pomieszczenia w centrum „Pogodna” dla biblioteki i przychodni zdrowia; budowa ulicy Jana Pawła II i wodociągu w południowej i północnej stronie; oświetlenie ulic: Mazowieckiej, Szkolnej, Jeździeckiej, Jana Pawła II i Borkowskiej; zakończenie stanu surowego strażnicy OSP; światła nad przejściami na Trakcie Brzeskim oraz 5 wiat przystankowych; utwardzenie ulic: Borkowskiej, Kruszyny i Rumiankowej.

Ponadto, dzięki naszym staraniom i pracowników poczty nie została ona zamknięta, lecz dokończono jej budowę przy ul. Jana Pawła II. Stara Miłosna otrzymała nowe połączenie z Sulejówkiem, Wesolą i Marysinem poprzez przedłuże-

nie linii autobusowej 803. W godzinach rannych autobus 704 kursuje częściej poprzez wprowadzenie dodatkowych kursów na skróconej trasie od Wiatracznej do ronda przy ul. Jana Pawła II i ul. Gościniec.

Jeszcze w tym roku rozpocznie się rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 3 i gimnazjum. Na kanałku Wawerskim we wschodniej części ul. Jana Pawła II zostanie wybudowany nowy przepust. Ulica Gościniec otrzyma chodnik od ul. Fabrycznej do ul. Jaspisowej.

Jako radna nowej kadencji chciałabym zrealizować następujące inwestycje:

- dokończyć budowę gimnazjum wraz z halą sportową i boiskami do koszykówki i siatkówki oraz bieżnią;
- wybudować podobne boiska przy Szkole Podstawowej nr 3;
- zakończyć budowę wodociągów w północnej i południowej stronie;
- skanalizować całą Starą Miłosną;
- wybudować podstawowe dla osiedla drogi;
- połączyć nową drogą Starą Miłosną z Międzyzylesiem;
- oświetlić ulice;
- utworzyć osiedlowy dom kultury;
- wzdłuż kanałku Wawerskiego utworzyć ścieżkę spacerową.



Józef Wojtaś

Mam 46 lat, wspólnie z żoną wychowujemy dwóch synów w wieku 16 i 14 lat.

Od 11 lat mieszkam w Starej Miłosnej, a od 1985 roku prowadzę działalność gospodarczą – kupiłem wówczas działkę i rozpocząłem prace nad organizacją firmy. Moja firma – DOMEKO – daje utrzymanie mojej rodzinie i rodzinom blisko 50 moich pracowników. W miarę możliwości z wypracowanych zysków wspieram różne inicjatywy społeczne i charytatywne. Na naszym terenie wspieramy szkoły, biblioteki, parafię, inicjatywy Stowarzyszenia Sąsiedzkiego. Mam również stałych podopiecznych poza granicami Wesolej. Należą do nich między innymi: Caritas, Fundacja SOS, Monar, a także placówki opiekujące się dziećmi, ludźmi starszymi i chorymi.

Do wyborów na radnego dzielnicy startuję z rekomendacji Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna. Nie należę do żadnej partii, dlatego odrzuciłem składane mi propozycje startu z list partyjnych, uważam bowiem, że w wyborach lokalnych powinniśmy głosować na konkretnych, znanych nam ludzi, a nie na partie polityczne.

W wyborach na prezydenta Warszawy będę głosował na pana Lecha Kaczyńskiego. Mieszkając tutaj nie unikam pracy na rzecz mieszkańców Starej Miłosnej. Pracowałem w Komitecie Gazyfikacyjnym strony Północnej, gdzie pilnowałem właściwego tempa prac. Obecnie w ramach działań radnego Rady Dzielnicy Stara Miłosna staram się o to, aby woda, z której korzystają już mieszkańcy rejonu ul. Objazdowej, dopłynęła wodociągiem do wszystkich domów wzdłuż ulicy Mazowieckiej i ulic od niej odchodzących.

Na pewno kanalizacja strony północnej Starej Miłosnej, dla której jest już wykona-

ny projekt techniczny, będzie zadaniem, które jako radny Wesolej będę chciał doprowadzić do szybkiego zakończenia.

Będąc wiceprezesem Stowarzyszenia Sąsiedzkiego, radnym Rady Dzielnicy, uczestnicząc w pracach komitetów, zdobyłem dużo doświadczeń w pokonywaniu przeszkód, które pojawiają się przy realizacji różnych zadań i tym doświadczeniem chcę służyć przy rozwiązywaniu problemów Starej Miłosnej.

Za podstawowy obowiązek zarówno każdego z radnych, jak również zarządu miasta uważam tworzenie cywilizowanych warunków życia mieszkańców naszej dzielnicy. Drogi w Starej Miłosnie, hala sportowa, ośrodki kultury to potrzeby, które musimy zrealizować jak najszybciej i na zabezpieczenie tych właśnie potrzeb należy kierować środki ze sprzedaży mienia wspólnego. Nie może być tak, że majątek wspólny mieszkańców Starej Miłosny zawłaszcza sobie grupa kilku osób, które pod szyldem spółki z o.o. nie ponosząc żadnej odpowiedzialności, prowadzą interesy służące tylko im samym.

Jestem za tym, żeby na naszym terenie rozwijała się przedsiębiorczość, powstawały nowe firmy, bo to od nich właśnie do kasy miasta wpływa najwięcej pieniędzy i to one tworzą nowe miejsca pracy. Powinny jednak pomagać firmom rzetelnym, wspierać ludzi uczciwych i lojalnych.





Tomasz Droń

Mam 46 lat, żonę i 6 dzieci: 5 synów i jedną córkę. Z wykształcenia i powołania jestem lekarzem z 20-letnim stażem pracy. W Starej Miłosni mieszkam od 9 lat. Jako Radny Dzielnicy sprawuję funkcję Przewodniczącego Dzielnicowej Komisji Zdrowia oraz członka Gminnej Komisji Zdrowia.

Ukończyłem Akademię Medyczną w Warszawie, Studia Podyplomowe Szkoły Głównej Handlowej w dziedzinie Zarządzania Organizacjami Ochrony Zdrowia oraz Międzynarodową Szkołę Menedżerów.

Pracuję jako lekarz, specjalista II stopnia w zakresie chorób wewnętrznych oraz pracownik naukowo-dydaktyczny Akademii Medycznej. Jestem też doradcą medycznym w Mazowieckiej Regionalnej Kasie Chorych. W 2001 roku byłem członkiem Ogólnopolskiego Zespołu ds. Podstawowej Opieki Zdrowotnej przy Ministrze Zdrowia.

Mam duże doświadczenie zawodowe, ponieważ pracowałem w przychodni, pogotowiu ratunkowym, szpitalu, klinice, na stanowiskach konsultanta i doradcy medycznego, a także na stanowiskach kierowniczych w służbie zdrowia.

Jako Radny Dzielnicy Stara Miłosna, byłem jednym z inicjatorów działań poprawiających dostępność oraz standard świadczeń zdrowotnych w gminie (akcje szczepień, badania w kierunku osteoporozy i zaburzeń cholesterolowych, zwiększenie dostępności do specjalistów, współorganizowanie medycyny szkolnej). Współuczestniczyłem w działaniach na rzecz zmiany siedziby przychodni w Starej Miłosni. Popularyzowałem wiedzę medyczną na łamach „Wiadomości Sąsiedzkich”.

Wraz z żoną, inicjowałem działania związane z tworzeniem infrastruktury budownictwa wielorodzinnego w Starej Miłosni. Obecnie współadministruję blokiem przy ul. Biesiadnej 6.

W życiu kieruję się wartościami chrześcijańskimi. Nie należę do żadnej partii politycznej.

Lubię, wraz z rodziną, turystykę rowerową. Urlopy najchętniej spędzamy nad jeziorami. Interesuję się literaturą, muzyką, polityką, medycyną niekonwencjonalną, sportem.

Jako przyszły radny, chciałbym, z racji zawodu i zainteresowań oraz osobistych doświadczeń, zająć się:

- Reprezentowaniem interesów Wesolej przed Radą Warszawy. Podejmowaniem, na forum Rady Dzielnicy Wesola, działań na rzecz Starej Miłosny, szczególnie w zakresie konstruowania i realizacji budżetu uwzględniającego nasze potrzeby.
- Szeroko pojętą problematyką zdrowotną, w szczególności: promocją zdrowia, oceną potrzeb w zakresie ochrony zdrowia, czuwaniem nad ich realizacją, poprawą dostępności do świadczeń, zmianami w organizacji nocnej pomocy lekarskiej, nadzorem nad sprawnym funkcjonowaniem dzielnicowych placówek zdrowia.
- Problemami szkolnictwa: rozbudową bazy lokalowej, poprawą warunków nauczania, pozyskiwaniem sprzętu dydaktycznego i pomocy naukowych, realnym zwiększeniem wpływu rodziców na szkołę, monitorowaniem i przeciwdziałaniem patologiom na terenie szkoły, m.in.: nieprawidłowym relacjom nauczyciel/uczeń/rodzina, zjawisku „fali”, paleniu papierosów, narkomanii itp.
- Działaniami na rzecz rozbudowy infrastruktury Starej Miłosny (drogi, oświetlenie, szkoła, przedszkole, punkty usługowe) oraz na rzecz usprawnienia komunikacji miejskiej.
- Działaniami sprzyjającymi integracji rodziny i mieszkańców Starej Miłosny oraz działalnością oświatowo-wychowawczą wśród dzieci i młodzieży (tworzenie miejsc spotkań; organizowanie imprez kulturalnych, sportowych i turystycznych; wspieranie drużyny harcerskiej; walka z zagrożeniami typu: alkohol, narkotyki, pornografia, sekty; propagowanie wzorców opartych o wartości chrześcijańskie).



Dorota Wrońska

Mam 32 lata. Jestem doktorantką na Wydziale Inżynierii Środowiska Politechniki Warszawskiej. Wraz z mężem Andrzejem i córką Zosią mieszkamy na osiedlu od czterech lat.

Wcześniej, dorastając i studiując w Paryżu, dobrze poznałam międzyludzką obojętność – bolączkę wielkich aglomeracji. Dlatego bardzo cenne są dla mnie, panujące w Starej Miłosnej, ciepłe sąsiedzkie zwyczaje. O potrzebie i skuteczności sąsiedzkiej organizacji przekonały mnie powstanie placu zabaw i „małego wielkiego chodnika” wzdłuż dawnej ul. Torfowej. Włączyliśmy się w ten ruch oboje. Mąż został radnym dzielnicy, ja znalazłam swoje miejsce w redakcji „Wiadomości Sąsiedzkich”. Okazało się, że praca społeczna ma swoje uroki. Dzięki niej mogłam zwiedzić oczyszczalnię ścieków, poprobować pisania wszystkiego: od wierszy do przepisów kuchennych. Wiele radości przyniosło też roznoszenia gazetki – okazja do regularnego zwiedzania osiedla i poznania wielu sąsiadów.

Z niepokojem myślę o tym, co nas czeka, gdy staniemy się częścią Warszawy. Stara Miłosna, jest w rzeczywistości małą, śródlęsną miejscowością na peryferiach wielkiego miasta. Fakt, że administracyjnie znajdujemy się w jego wnętrzu, sprawia, że niezwykle istotne będzie zachowanie statusu odrębnej, spójnej społeczności.

Lidia Rozłucka

Urodziła się w 1931 roku w Tarnopolu (Podole). Jest magistrem farmacji z II stopniem specjalizacji. Pracę zawodową rozpoczęła w aptece społecznej, a przez następne kilkadziesiąt lat kierowała apteką szpitalną.

Przez trzy kadencje pełniła społecznie rolę przewodniczącej rady zakładowej.

Za swoją pracę odznaczona wieloma nagrodami: m.in. „Za honorową pracę w Służbie Zdrowia”, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Mąż Tadeusz jest farmaceutą, syn Janusz jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, syn Witold jest magistrem energetyki.

Od 6 lat jest przewodniczącą Społecznego Komitetu Wodno-Kanalizacyjnego w Starej Miłosni (Strona Północna). W tym czasie rozpoczęto i zakończono pierwszy etap budowy wodociągu, rozpoczęto drugi etap, którego zakończenie planowane jest w przyszłym roku.

Przedsięwzięcie udało się dzięki uporowi, skuteczności działania oraz umiejętności zjednywania sojuszników tak we władzach Wesolej jak i w Radzie Dzielnicy Stara Miłosna oraz w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i innych instytucjach mających wpływ na tok wydarzeń, traktujących priorytetowo działania proekologiczne podejmowane na terenie Mazowieckiego Parku Krajobrazowego.

Dbałość o to, by Stara Miłosna tak właśnie była postrzegana, uważam za jedno z podstawowych zadań dla radnych, którzy zostaną przez nas wybrani. Ich, a być może także moją, rolą będzie sprawić, żeby nasze błotniste drogi i zimowe ciemności nie zagubiły się wśród innych problemów stolicy.

Istotną jest dla mnie również ochrona i zagospodarowanie atrakcji przyrodniczych, w które obfitują nasze lasy. Najważniejsze jest jednak popieranie wszelkich działań mogących zwiększyć autonomię Starej Miłosny, ponieważ tylko prawdziwa samorządność może sprostać naszym specyficznym potrzebom i problemom.

We Francji, jedynym zachodnim państwie, które dobrze znam, jest wiele małych samodzielnie gospodarujących miasteczek, na peryferiach większych miast. Marzy mi się Stara Miłosna jako takie właśnie miasteczko. Państwu i sobie życzyć dożyłcia w nim stu lat, oraz zachęcam do głosowania na naszych sąsiedzkich kandydatów.



Działając w Komitecie oraz na styku z Zarządem i Radą Wesolej Lidia Rozłucka zawsze myślała o interesie całego miasta, na przykład przy staraniach o pożyczkę na budowę kanalizacji (19 mln zł).

Właśnie w tych dniach – w październiku 2002 r. uzyskano zgodę Starostwa Warszawskiego na budowę kanalizacji w Starej Miłosni.

Z upoważnienia mieszkańców strony północnej zgłaszała podczas sesji Rady Miasta szereg problemów takich jak m.in. wiaty na przystankach autobusowych, bezpieczeństwo dzieci w drodze do szkoły, budowa drogi/ścieżki rowerowej w lesie.

Jeśli zostanie radną, będzie kontynuować rozpoczęte działania oraz rzetelnie i dynamicznie wspierać Radę Wesolej w realizacji programu służącego mieszkańcom Starej Miłosny.





Lech Krzemiński

Mam 20 lat, urodziłem się w Warszawie. Jestem studentem drugiego roku Wydziału Historii na Uniwersytecie Warszawskim.

W Starej Miłosnej mieszkam od 1996 roku i biorę aktywny udział w akcjach społecznych organizowanych na tym terenie:

- uczestniczyłem w organizacji trzech festynów rowerowych „Złotów cyklistów”,
- kolportuję gazetkę lokalną „Wiadomości Sąsiedzkie”,
- pomagałem w organizacji trzech kolejnych festynów z okazji rocznicy nadania praw miejskich Wesołej,
- brałem udział w akcji sprzątania lasu,
- organizowałem na osiedlu pomoc dla dzieci ubogich na Litwie,
- współorganizowałem zbiórki darów na rzecz powodzian w Czechach,
- organizowałem nocleg dla pielgrzymów z Taizé.

Jestem drużynowym 44 Mazowieckiej Drużyny Harcerzy „Stanica” drużyny Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, którą założyłem w Starej Miłosnej w 1998 roku. Skupia ona 25 harcerzy w wieku od 12 do 17 lat. Zorganizowałem 4 obozy harcerskie, 2 wyjazdy zimowe i 2 biwaki. Mam sukcesy wychowawcze: drużyna jest najlepsza w hufcu i czwarta na Mazowszu. Będąc drużynowym przyczyniam się do wychowania moich harcerzy w duchu prawdy, a także walki ze swymi słabościami, w wolności od alkoholu i innych nałogów.

Jestem osobą energiczną i pomysłodawcą. Mam dużą wyobraźnię, która realizuje się na polu mojej pracy harcerskiej, a którą mogę z powodzeniem wykorzystać jako radny dzielnicy Wesoła, aby polepszyć życie wszystkich mieszkańców Starej Miłosnej.

Marian Mahor

Mam 46 lat. W Starej Miłosnej mieszkam z żoną i dwójką dzieci: 2-letnią Joasią i 7-letnim Maksimem. Ukończyłem teatrologię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i studia teatralne w Paryżu na Sorbonie. Reżyserowałem przedstawienia teatralne w kraju i zagranicą. Jestem także tłumaczem sztuk teatralnych z języka francuskiego. W sezonie 2002/03 zaplanowane są w Teatrze Narodowym w Warszawie próby do sztuki B.-M. Koltesa „W samotności pól bawełnianych” w moim przekładzie i reżyserii J. Grzegorzewskiego. Byłem dyrektorem Miejskiego Ośrodka Kultury w Wesołej w latach 1996-2000. Za szczególne osiągnięcie w tej pracy uważam założenie i rozwinięcie takich sekcji, jak: szachowa, teatralna, młodzieżowych zespołów muzycznych. Obecnie prowadzę własną działalność gospodarczą, w ramach której świadczę usługi dziennikarskie, tłumaczeń literackich, warsztatów teatralnych i inne. W przyszłości chcę założyć w Starej Miłosnej, lub okolicach, ośrodek teatralny ze szkołą i laboratorium. Udzielam się społecznie pełniąc funkcje Przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury i Sportu w Radzie Dzielnicy Stara Miłosna, Wiceprezesa Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna oraz Wiceprzewodniczącego miejscowej Platformy Obywatelskiej. Ostatnim przedsięwzięciem, jakiemu się poświęciłem w ramach Stowarzyszenia Sąsiedzkiego, jest stworzenie Klubu Młodzieżowego w pomieszczeniach OSP Stara Miłosna.

W ramach rekreacji grymam w szachy, tenisa i piłkę nożną.

„TAKIE RZECZYPOSPOLITE BĘDĄ, JAKIE ICH MŁODZIEŻY CHOWANIE”

Droży Państwo,

Czuję się osobą odpowiedzialną i skuteczną, by zadbać o takie ważne dla nas „sprawy”, jak budowa ulic z prawdziwego zdarzenia, oświetlenie całości Osiedla, rozbudowa kanalizacji, racjonalne i „przyjazne” za-

Raz podjęte przedsięwzięcie doprowadzam zawsze do końca, a służbie na rzecz innych potrafię oddać się bez reszty.

Mój program wynika z chęci rozwiązania najważniejszych moim zdaniem problemów mieszkańców naszego osiedla:

Młodzież

W Starej Miłosnej zdecydowanie brakuje miejsc, w których młodzież mogłaby spotykać się i ciekawie spędzać czas wolny.

W zasadzie jedynym takim miejscem jest boisko przy gimnazjum nr 3. Jest ono jednak ciągle zajęte. Mam zamiar zabiegać o budowę drugiego dobrego boiska przy SP 3. Myślę także o zorganizowaniu filii Ośrodka Kultury w Starej Miłosnej oraz zagospodarowaniu wolnych przestrzeni – na przykład wokół oczyszczalni – z myślą o młodzieży.

Drogi

Stan dróg osiedlowych jest fatalny. Dołożę starań, aby w Starej Miłosnej powstały wreszcie asfaltowe drogi.

Nauka

Niedawno do nowego budynku przeniosła się biblioteka osiedlowa. Jeżeli zostanie radnym, zadbam o większe dotacje dla bibliotek, powiększenie ich księgozbiorów i stworzenie w nich wygodnych miejsc do nauki z myślą o wszystkich uczących się.



dowa kanalizacji, racjonalne i „przyjazne” zagospodarowanie terenów zielonych i wiele innych.

Dostrzegam wagę takich problemów, jak bezpieczeństwo mieszkańców, zagrożenia społeczne, przeciwdziałanie bezrobociu.

U nas także, niestety, nie są to problemy „papierowe” i należy się z nimi zmierzyć.

Jednocześnie uważam, że dzieci i młodzież muszą być najważniejszą i priorytetową inwestycją w naszej „małej ojczyźnie” jaką jest Stara Miłosna! Włóczenie się po ulicach z dymiącym papierosem, przesiadywanie na ławkach i picie alkoholu, „próbowanie” narkotyków, czy poszukiwanie innych mocnych „wrażeń” muszą być zastąpione powszechnym uprawianiem sportów, rozwijaniem talentów, pogłębianiem wiedzy. Edukacja, kultura i sport to prawidłowe kierunki działań. Stąd konieczność mnożenia i wspierania wszelkich inicjatyw w tym duchu, tworzenia klubów, świetlic, placówek edukacyjnych, stowarzyszeń kulturalnych i sportowych. Za tym musi iść uczciwy i zrównoważony podział środków samorządowych. A środki na te cele muszą się znaleźć! W przeciwnym razie za kilka, kilkanaście lat, obudzimy się w dzielnicy, w której panoszyć się będą zagrożenia społeczne, bezrobocie, przestępczość. By do tego nie dopuścić, działać musimy już dziś. Pamiętajmy o sobie – zrobimy więcej dla naszych dzieci! Taka inwestycja, to prawdziwy strzał w „10”!



ZOSTAŁA OTWARTA

Przychodnia Zdrowia „POGODNĄ”

w Starej Miłosnej, przy ul. Jana Pawła 25, tel. 773-83-23; 773-83-24

Filia Przychodni Zdrowia w Międzyzlesiu

Nieodpłatna, pełna opieka zdrowotna dla ubezpieczonych w Kasie Mazowieckiej i Branżowej

Na miejscu:

- Przyjęcia przez lekarzy rodzinnych, internistę i pediatrę
- Badania laboratoryjne, EKG, szczepienia,
- Ginekolog
- Opieka pielęgniarek i położnych



Ponadto:

- pełna diagnostyka w placówkach współpracujących
- dostęp do wszystkich specjalistów
- wizyty domowe w razie wskazań
- dostęp do nocnej i świątecznej pomocy medycznej

Przychodnia jest czynna w dni powszednie w godz. 8-18, w soboty 10-12

Warunkiem korzystania z pełnej, nieodpłatnej opieki medycznej jest dokonanie zapisu do przychodni, którego można dokonać na miejscu w podanych wyżej godzinach pracy. Do zapisu niezbędny jest numer PESEL. Nie ma wymogu zameldowania.



Wyborcze who is who

Już za chwilę wybory samorządowe Decyzją Sejmu, z ich dniem miasto Wesoła zostaje zlikwidowane. Będziemy już tylko dzielnicą Warszawy. Wybierzemy 15-osobową Radę Dzielnicy Warszawa-Wesoła, w składzie której będzie 5 reprezentantów Starej Miłosny. Zgodnie z ordynacją wyborczą, w wyborach można poprzeć tylko jednego kandydata z tylko jednego komitetu wyborczego. Takich komitetów wyborczych w Starej Miłosnie zarejestrowanych jest 6. Aby ułatwić Państwu decyzję, poniżej przedstawiamy ich skróconą charakterystykę.

Lista nr 3 – Sojusz Lewicy Demokratycznej – tu bez niespodzianek, dlatego krótko. Lokalne koło tej partii działa w Starej Miłosnie od ponad 2 lat. 6-osobową listę otwiera dwójka dotychczasowych radnych miasta Wesoła p. Katarzyna Zakrzewska i p. Włodzimierz Siudek, którzy w ubiegłej kadencji m.in. zdecydowanie opowiadali się tak w Radzie, jak i w Zarządzie, za racjonalną polityką inwestycyjną oraz za zachowaniem samodzielności miasta Wesoła.

Lista nr 9 – Razem Polsce – to część Ligii Polskich Rodzin, która opowiedziała się za Antonim Macierewiczem jako kandydatem na Prezydenta Warszawy. Lokalnie w Starej Miłosnie środowisko to działa od wielu lat, startując w poprzednich wyborach pod szyldem Rodziny Polskiej. W codziennej działalności i hasłach przedwyborczych, starają się przenosić na grunt lokalny hasła i program LPR. W Starej Miłosnie liderem listy jest p. Zofia Walaszek.

Lista nr 10 – Wesoła Razem – czytając życiorysy kandydatów z tej listy odnosi się wrażenie, że jest to lista bardziej lewicowa niż lista SLD. W swojej kampanii wykorzystuje (bezprawnie) herb miasta Wesoła, co jest o tyle komiczne, że komitet ten utworzyli ludzie bardzo aktywnie działający na rzecz likwidacji samodzielności Wesołej. Ponieważ kandydaci nie mogli dogadać się co do kolejności na liście, porządek listy ułożony jest alfabetycznie. Stąd niewątpliwym lider listy, którym jest p. Roman Hajtałowicz znalazł się na 4 pozycji. Nie bez znaczenia jest też fakt, że faktycznym twórcą tej listy, chociaż nie kandyduje, jest jeden z założycieli Zespołu pan Andrzej Bem. Ciekawy jest także dobór sojuszników z pozostałych części Wesołej. Liderami tego ugrupowania w Zielonej czy w Wesołej-Centrum są osoby, które zawsze przejawiały głęboko zakorzenioną niechęć do Starej Miłosny, a w szczególności do inwestycji miejskich na naszym Osiedlu i w ostatniej

kadencji Rady Miasta robiły wszystko, aby ograniczyć ilość środków miejskich na potrzeby Starej Miłosny.

Lista nr 11 – Wesoła 2002 – lista, z której w okręgu wyborczym Stara Miłosna startują członkowie Stowarzyszenia Sąsiedzkiego Stara Miłosna. W swoich założeniach miał to być taki nasz lokalny odpowiednik ubiegłorocznego „Bloku Senat 2001” – komitet skupiający wszystkie ugrupowania centroprawicowe i organizacje społeczne Starej Miłosny. Dlatego decyzją Konwencji Wyborczej Stowarzyszenia, kandydaci Stowarzyszenia postanowili wystartować w bloku Wesoła 2002 wspólnie z innymi kandydatami z Wesołej-Centrum i Zielonej skupionymi wokół głównych ugrupowań centroprawicowych. Osoby te w ubiegłej kadencji samorządowej zawsze dążyły do racjonalnego i proporcjonalnego rozdziału środków inwestycyjnych na wszystkie części miasta. Jest wśród nich 5 radnych z Rady Dzielnicy Stara Miłosna, jeden radny powiatowy, jedna była radna miejska oraz przedstawiciele lokalnych komitetów mieszkańców i lokalnego ZHR-u. Są to ludzie działający społecznie na terenie Osiedla od wielu lat. Ludzie, którzy nie ujawnili się na dzień przed wyborami, i którzy mają chyba najmocniejsze związki z naszym Osiedlem.

W oparciu o naszych sojuszników z Wesołej 2002 liczymy na zbudowanie w nowej Radzie koalicji, dla której Stara Miłosna będzie równoprawnym osiedlem Wesołej. Pozwoli to na kontynuację prowadzonej przez obecnego Burmistrza polityki inwestycyjnej, która zaowocowała pozytywnymi zmianami w Wesołej, a zwłaszcza na naszym Osiedlu.

Wesoła 2002 jest jedynym ugrupowaniem, które w każdym okręgu Wesołej wystawiło pełne 10-osobowe listy kandydatów. Liderem listy Wesoła 2002 w Starej Miłosnie jest prezes Stowarzyszenia Sąsiedzkiego p. Marcin Jędrzejewski.

Lista nr 12 – „Nasz Samorząd” – to chyba najbardziej tajemnicze ugrupowanie. Jej kandydaci nawet nie zaczęli jeszcze kampanii wyborczej, a ponieważ w większość są nieznanymi w naszej społeczności, trudno więc coś o nich powiedzieć. Liderem listy jest p. Tadeusz Bartold. Rok temu startował do Sejmu z listy „Alternatywa”, dwa lata temu wspierał kampanię prezydencką gen. Wileckiego). W Zielonej liderem listy jest p. Stanisław Wysokiński, burmistrz Wesołej w kadencji 1994-98. Nie wnikając w całokształt jego burmistrzowania, śmiało jednak można stwierdzić, że z punktu widzenia inwe-

stycji miejskich w Starej Miłosnie był to okres całkowicie stracony.

Lista nr 14 – Prawo i Sprawiedliwość – to typowy przykład listy utworzonej na polecenie partyjnej „góry”. PiS nigdy nie miał w Wesołej żadnej struktury organizacyjnej. Teraz doraźnie, na potrzeby wyborów, zorganizował własny komitet wyborczy. Tę doraźność i brak zakorzenienia w środowisku widać chociażby po tym, że PiS-owi udało się zebrać niewiele ponad minimalną, niezbędną do rejestracji list, liczbę 15 kandydatów, w tym kilku byłych członków Stowarzyszenia Sąsiedzkiego. Część kandydatów startuje w okręgach innych niż ich faktyczne miejsce zamieszkania. Znając realia Wesołej i przywiązanie do regionalizmów, raczej nie należy się spodziewać, że mieszkaniacy Centrum czy Zielonej zagłosuje na mieszkańca Starej Miłosny. Może to oznaczać wynik wyborczy PiS-u na poziomie znacznie niższym niż rzeczywiste poparcie dla tej partii. Szkoda, bo komitet ten bezpośrednio konkuruje o podobny elektorat z komitetem Stowarzyszenia Sąsiedzkiego-Wesoła 2002 i przy obowiązującej metodzie przeliczania głosów na mandaty (d'Hondta), odebrane Stowarzyszeniu głosy mogą wcale się nie przełożyć na zdobycie mandatu przez PiS. Zyskać mogą na tym tylko (chyba wbrew intencjom PiS-u) komitety lewicowe. Liderem listy w Starej Miłosnie jest p. Krystyna Cybula.

Nieobecni w wyborach:

- Nie wszystkie ponadregionalne ugrupowania wystawiły swoje listy w Wesołej:
- ▶ Platforma Obywatelska, choć jej liczące blisko 30 osób koło działa w Wesołej już od roku, nie wystawiła swojej listy, zadowolając się pojedynczymi miejscami na liście Wesoła 2002. W Starej Miłosnie jest to jedna osoba.
- ▶ Samoobrona, mimo że ma w Wesołej kilkusobowe grono sympatyków nie wystawia swoich list.
- ▶ Liga Polskich Rodzin – część wierna Romanowi Giertychowi nie znalazła w Wesołej poparcia i nie wystawia własnych list.
- ▶ Komitet Wyborców Julii Pitera – nie wystawia swojej listy w Wesołej ograniczając się do kampanii prezydenckiej swojej liderki.
- ▶ Nie pojawiły się także u nas listy z krasnoludkami „Majora” Frydrycha. Nie siląc się na ton obiektywizmu, chcielibyśmy w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć naszą dezaprobatę dla pomijania Wesołej przez legendarnego przywódcę „Pomarańczowej Alternatywy”. Bo gdzież jest jego bardziej naturalny elektorat niż w mieście, które nawet w nazwie ma słowo „WESOŁA”.

Redakcja



Prawdziwie „psia” impreza

5 października w Starej Miłośnie wszystko było „pod psem”. Poczynając od deszczowej pogody, poprzez psie rysowanie, psie śpiewanie, psie malowanie, psie prezentowanie oraz psie odgadywanie.



Tym razem na terenie wokół gimnazjum, Rada Dzielnicy zorganizowała już po raz trzeci imprezę plenerową z psem w herbie. I choć od rana padało, „pieska” pogoda nie odstraszyła ani psich piękności, ani ich miłośników, a tym bardziej przyszłości Starej Miłośny – najmłodszej generacji staromiłośniańskich obywateli. Dopisali też wszyscy współorganizatorzy imprezy oraz partnerzy strategiczni. Impreza odbyła się pod znakiem psich firm ze Starej Miłośny.

„Inter studio” – firma państwa Mika zaprezentowała pudle duże, białego i czarnego, międzynarodowych championów. Pokaz fachowej prezentacji psa rasowego na wystawie kynologicz-

nej przeprowadził młody prezenter – syn.

Xanti Land – firma szkoleniowa i hodowlana z Gościńca zaprezentowała pokaz psiej tresury. Wszyscy obecni mogli podziwiać jak reaguje na komendy dobrze ułożony pies, nawet jeśli jest przedstawicielem najgroźniejszych ras (cane corso, dog kanaryjski, dog de bordeaux).

Lecznica dla zwierząt Państwa Rupińskich – w tym roku wystąpiła w roli kompetentnego i bardzo przyjacielsko nastawionego do uczestników jury konkursu psiej piękności. Wszystkie pieski dostały oczywiście zasłużone nagrody.

Filia MOK w Starej Miłośnie, w osobie Pani Grażyny Bany zorganizowała malowanie dziecięcych buziek w psiki, konkurs na najpiękniejszy psi portret, a nawet psi autoportret! (większość piesków chętnie służyła swą łapą do



od nieustannie padającego deszczu poczynając oczywiście. Był konkurs plastyczny, konkurs wiersza i piosenki, konkurs wiedzy o zwierzętach. Były też oczywiście liczne nagrody dla odważnych uczestników ufundowane przez Stowarzyszenie Sąsiedzkie Stara Miłośna, firmę edukacyjną KOT, która od jesieni rozpoczęła swoją działalność w Starej



stawiania osobistego stempla).

„Biały kiel” – zaprzyjaźniony klub sportowy psów zaprzęgowych, jak co roku zorganizował jedną z głównych atrakcji dla dzieci – samodzielne powożenie psim zaprzęgiem.

Dzieci w tym roku miały wyjątkowo dużo atrakcji,

Miłośnie oraz Radę Dzielnicy. Największą atrakcją były oczywiście nagrody rozlosowane wśród uczestników wszystkich konkursów: aparat fotograficzny Fuji Superia, walkman Aiwa, discman Sony.

Wdzięczni jesteśmy za „medialne wsparcie” przyjaciół z „Metra” i „Gazety Lokalnej”. Serdeczne podziękowania dla wszystkich firm i osób uczestniczących w imprezie, dyrekcji gimnazjum za współpracę, Marcinowi Wilkowi za zorganizowanie imprezy, a Robertowi Węgrzynowskiemu za świetną konferansjerkę.

Ewelina Kozak





Same pogodne wieści

W poprzednich odcinkach przewijała się w tym felietonie postać dużego psa płoszącego niekiedy panią przedszkolankę i jej drobiazg. Sam pies przewijał się również, dość często między zadaniem 26 a osiedlem Akacjowa. W urzędzie miasta smętnie tłumaczyli, że psa złapać trudno, ale gdybym zechciała znaleźć właściciela... Czyli, zamiast zawracać głowę służbom publicznym, trzeba zakręcić się samemu. Któregoś dnia znowu zobaczyłam jak psisko zażywa swobody w towarzystwie dwu sympatycznych chłopców, takich, co wszędzie biegają i wszystko wiedzą. Spytałam o psa, no i wiedzieli. Właścicielom przekazałam, jak najostrożniej, pogodną relację o przedszkolnych przygodach ich pupila i od kilku dni go już nie widuję. Chyba podziało. W zmian pojawił się inny samotny spacerowicz, spory brązowy pies o pięknym, lśniąącym, brązowym futerku. Na początku biegał w kagańcu. Bardzo pocieszenie wyglądał usiłując przez ten kaganiec dobrać się do jakiegoś jadalnego śmiecia. Ostatnio pojawia się już bez kagańca i może zjadać wszystkie śmieci, nawet te schludnie za-

pakowane w worki. Czy znowu uda się znaleźć właścicieli i czy wezmą sobie do serca te gawędy, dowiemy się najwcześniej w następnym odcinku „Psich spraw”. Tymczasem trzeba za wszelką cenę utrzymać pogodny ton. Tak wiele było już w tej rubryce głosów zagniewanych i umęczonych psim sąsiedztwem, że oburzyli się zagorzali miłośnicy psów, którzy to ciągle rozważanie kłopotów odczuli jako formę nagonki. Żeby im zrobić przyjemność, dzisiaj będzie naprawdę pozytywnie. Chodzi o oszczekiwanie przechodniów. Moja mama, kiedy przeszła się z dzieckiem po naszym osiedlu, wróciła do domu cała spięta. „Noś ty -powiada – coś ze sobą na te psy, bo ja się o ciebie i tę małą boję”. Nie muszę dodawać, że po drodze wszystkie psy zza płotów powiedziały jej po swojemu, jak to chętnie rozerwałyby ją na sztuki. W jednym z dawniejszych numerów gazetki pewien sąsiad też się skarżył na tą falę agresji, wyszczerzonych zębów, zjeżonej sierści i ujadających gardzieli. Ta wszechobecna groźba może powodować niepo-

kój. Trudno się z tym oswoić. Mnie bardzo pomogła stara mądra suka zwana Grubą lub Miską (w poprzednim odcinku przemianowaną błędnie na Miśkę, za co ją serdecznie przepraszam). To stare sukisko, ilekroć się za mną wlecze, nie omiesza wywołać awantury z kundlem ze składu budowlanego. Z obu

stron płotu, psy rzucają się do siebie z charkotem nienawiści. Wydaje się, że zamierzają się pozagryzać na śmierć. Ciągłe jazgocząc przesuwają wzdłuż płotu i bramy, która najczęściej jest zamknięta. Raz była otwarta i psy niespodziewanie stanęły nos w nos. Znieruchomiały. Stały oniemiale krótką chwilę, po czym, zamiast rzucić się sobie do gardeł, zgodnie cofnęły się do miejsca, gdzie rozdzielał je płot i dalej ubliżały sobie przez siatkę. To właśnie jest normalne psie zachowanie. Zjadłość jest głównie na pokaz i milknie szybko poza granicą własnego podwórka. Prawdziwa agresja zdarza się rzadko i najczęściej dotyczy psów źle traktowanych, bitych lub urwanych z za krótkiego łańcucha. O jednym takim zdarzeniu dowiedziałam się od pani handlującej warzywami na Pogodnej. Na rękach miała blizny po pogryzieniu przez psa, który wypadł na nią z bramy. Poza nią nie spotkałam na osiedlu osoby poważnie pokąsanej, nie słyszałam też o takiej. Pogryzienie nie jest więc zagrożeniem, które wisi nad nami na każdym spacerze. To rzadki wypadek. Ale lęk przed psami nie jest rzadki, i to jest kłopot. Właściciele, którzy ufając zwierzęcej mądrości są gotowi dać psu całą swobodę, są tego kłopotu sprawcami. Tu nie chodzi o nagonkę, tylko o to, żeby było mniej takich co się boją, i mniej takich co się tymi bojącymi nie przejmują. I to już ostatnia z pogodnych wieści.

Dorota Wrońska

Błąkające się psy można zgłaszać: 773 60 36 – Dział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta 773 60 98 lub 0-502 670 794 – Straż Miejska (sobota i niedziela), 773 57 23 – Liga Ochrony Przyrody.

Sprawy psy, które Państwa zdaniem powinny zostać poruszone w gazetce proszę przekazywać autorce artykułu 773 35 04, e-mail: dowronska@poczta.onet.pl lub do redakcji.

KACPER

Art.

Szkolno - Biurowe

Duży wybór prasy

Wynajmowanie filmów (1 dzień)

Materiały eksploatacyjne do drukarek

Hewlett Packard, Lexmark, Canon, Epson

Stożące się zużyte wkłady do drukarek

stronowatypowych i laserowych

St. Miłosna ul. Jana Pawła 15c (obok cukierni)

pn-pt: 7.00-18.00, sob: 9.00-18.00 tel. 0301-078-094

PRACOWNIA

Usługi posadzkarskie

układanie, cyklinowanie i lakierowanie podłóg

Jerzy Sępka

Stara Miłosna, ul. Malwy
zadanie 25, działka 1531

tel. (022) 773 28 98
0603 379 677

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stomatolog Beata Bedra



- profilaktyka
- leczenie zachowawcze – dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja – leczenie wad zgryzu
- badania profilaktyczne – bezpłatnie

tel. 773-27-95
0602 785 695

Osiedle Stara Miłosna
ul. Jeździecka 20



Nie lekceważ grypy

Grypa jest ostrą chorobą infekcyjną, powodowaną przez wirusy grypy, wśród których wyróżniamy 3 typy: A, B, C i szereg ich odmian. Atakują one głównie układ oddechowy i wywołują coroczne epidemie, w przebiegu których schorzeniem objętych jest 10-20% populacji w danym kraju. Polskę grypa atakuje głównie od południa, z terenu Czech i Słowacji. Fakt, że niemal co roku mamy do czynienia z epidemią grypy (niektórzy mogą zapaść na nią kilkakrotnie w ciągu jednego sezonu) wynika ze szczególnych właściwości wirusów, a głównie ich dużej zmienności antygenowej, za pomocą której mogą „przechytrzać” nasz układ odpornościowy oraz krótkiego utrzymywania się odporności po przebyciu choroby. Źródłem zakażenia grypą jest chory człowiek, a do zainfekowania dochodzi na drodze kropelkowej, kiedy zakażona wydzielina, w wyniku kaszlu czy kichania, dostaje się do układu oddechowego zdrowego człowieka. To, czy dana osoba zachoruje, zależy od sprawności jej układu odpornościowego oraz od liczby i agresywności wirusów. Dlatego tak istotna w zapobieganiu szerzeniu się epidemii grypy jest nasza ogólna kondycja psychofizyczna, wpływająca na funkcjonowanie układu odpornościowego, jak również działania polegające na przerywaniu dróg szerzenia się choroby, m.in. izolowanie osób chorych. Po ekspozycji na wirusy drobnoustroje zaczynają rozmnażać się w błonie śluzowej dróg oddechowych. Czas, jaki upływa od momentu zainfekowania do wystąpienia pierwszych objawów choroby, jest bardzo krótki i waha się w granicach od 24 do 72 godzin (1-3 dni). W tym okresie

wirusy namnażają się i przełamują bariery obronne organizmu, a choroba przeradza się w pełnoobjawową grypę. Nagle zaczynamy odczuwać złe samopoczucie, dreszcze i bóle głowy. Szybko narastająca temperatura osiąga 39 stopni i więcej. Jednocześnie pojawiają się uogólnione bóle mięśni i stawów, tzw. „łamanie w kościach”. Do powyższych objawów dołączają się symptomy zapalenia dróg oddechowych: katar z wodnistą wydzieliną, drapania lub bóle gardła oraz kaszel. Objawy te trwają zwykle 3 do 4 dni, ale mogą utrzymywać się do tygodnia i dłużej. Bezpośrednio po ustąpieniu grypy u wielu pacjentów utrzymuje się znaczne osłabienie, nawet do 2-3 tygodni. W tym okresie, u części osób, rozwijają się powikłania grypy, m.in. angina, zapalenie ucha środkowego, zatok, oskrzeli, płuc, czy, szczególnie niebezpieczne, zapalenie mięśnia sercowego. Ryzyko powikłań dotyczy głównie dzieci oraz osób starszych, a także zwiększa się u osób ze współistnieniem cukrzycy, przewlekłych chorób układu krążenia i oddechowego oraz stanów zmniejszających odporność (np. u osób po terapii nowotworowej, przewlekłe stosujących sterydy). Na powikłania „na życzenie” narażeni są również pacjenci, którzy, zamiast poddać się leczeniu, próbują „przebrać grypę”. Leczenie grypy, to głównie terapia objawowa. Jej najważniejsze zasady to: leżenie w łóżku, szczególnie w okresie gorączkowym oraz przyjmowanie środków przeciwgorączkowych i przeciwbólowych, preparatów wapnia i wit. C, zaś, w sytuacji powikłań bakteryjnych, stosowanie antybiotyków. Każdy przypadek grypy wymaga konsultacji lekar-

skiej, po to, aby włączyć skuteczne leczenie i odpowiednio wcześniej rozpoznać powikłania. Najskuteczniejszą formą zapobiegania grypie są szczepienia przeciwgrypowe, które zaleca się szczególnie osobom narażonym na wystąpienie choroby, a więc przebywającym w zbiorowościach (uczniowie, służba zdrowia, pracownicy placówek handlowych itp.) a także osobom, u których łatwo dochodzi do powikłań (dzieci, osoby starsze, osoby przewlekle chore itp.). Aby skutecznie wykorzystać ochronne działanie szczepień przeciwgrypowych, najlepiej zastosować je przed szczytem zachorowań na grypę. W Polsce przypada on na grudzień i styczeń. Zalecanym, przez lekarzy, okresem jest: wrzesień, październik i listopad. Pamiętajmy, że pełną odporność przeciw grypie uzyskujemy dopiero po 2 tygodniach od wykonania szczepienia. Obecne na rynku szczepionki przeciwgrypowe, m.in. vaxigrip, inluvac i fluarix, charakteryzują się podobną skutecznością. Niestety, u części pacjentów, występują przeciwwskazania do szczepień, a ich zlekceważenie może doprowadzić do groźnych powikłań, np. silnych odczynów alergicznych. Dlatego decyzję o dopuszczeniu do szczepienia zawsze powinien podjąć lekarz. Pamiętajmy, że choć najlepszym zabezpieczeniem przed grypą jest szczepionka, to przed infekcją zabezpiecza nas również właściwy tryb życia: dostosowanie ubioru do temperatury otoczenia, odpowiednia ilość godzin snu, właściwe odżywianie, uwzględniające m.in. wit. C i magnez oraz dobra kondycja psychofizyczna, czego Państwu i sobie życzę.

Przewodniczącą Dzielnicowej

Komisji Zdrowia

dr Tomasz Droń

tel. 773-15-71

ZAPISY:

KARATE

NAJWYŻSZE KWALIFIKACJE

DOROŚLI I MŁODZIEŻ GRUPY DO 12 OSÓB

Zajęcia raz w tygodniu lub częściej prowadzi instruktor z najwyższym stopniem 10 dan - prezes Polskiej Federacji Dalekowschodnich Sztuk Walki

Cena 15 zł. za trening (2 godziny).

Miejsce zajęć: Warszawa-Radość (przy stacji PKP).

Kontakt 615 71 46



GABINET STOMATOLOGICZNY

J. i W. Bzdęga, lekarz stomatologii ogólnej, chirurg stomatolog

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- leczenie dzieci
- RTG zębów
- laseroterapia
- protetyka
- naprawa protez
- leczenie chirurgiczne

(0-22) 773 38 83

0-602 351 757

05-077 Stara Miłosna, ul. Jana Pawła II 238

naprzeciwko nowej szkoły, zad. 33 dz. 1983



Świetlica dla dzieci „Gniazdo”

Pracujący rodzice muszą zapewnić swoim dzieciom opiekę podczas wykonywania obowiązków zawodowych. Nie dla wszystkich dzieci starczy miejsc w gminnych przedszkolach czy w szkolnej świetlicy. Wtedy trzeba zatrudnić opiekunkę lub skorzystać z placówek prywatnych.

„Opiekunka z ogłoszenia” to obcy człowiek, o którym nic nie wiemy, a którego wpuszczamy do domu pod naszą nieobecność. Posiadane referencje podnoszą wiarygodność, ale możemy zweryfikować je dopiero po zatrudnieniu danej osoby. Lepszym i w dodatku tańszym wyjściem są więc prywatne placówki opiekuńcze.

Jedną z nich na terenie Starej Miłosnej jest nowo otwarta Świetlica dla Dzieci „Gniazdo”, mieszcząca się u zbiegu ulic Gościniec i Diamentowej – kilka przecznic od Szkoły Podstawowej Nr 3. Jest przestronna i przytulna – kolorowe i wygodne wyposażenie stwarza przyjazną i domową atmosferę. Wszystkie wnętrza przystosowane są do potrzeb dzieci. Mamy tu trzyczestometrową salę do zabawy, pokój wypoczynkowy oraz pokój lekcyjny z tablicą i stolikami do pisania.

Są zabawki, duży zbiór książek (klasyczna literatura dziecięca) i gier, materiały piśmienne i plastyczne. Wśród propozycji dla podopiecznych są zabawy ruchowe, zajęcia plastyczne i teatralne, a czytanie książek i pomoc w odrabianiu lekcji to priorytetowe zadania dla opiekunów. W Świetlicy „Gniazdo” dzieci na pewno spędzą czas ciekawie i bezpiecznie. Małym uczniom zapewnia się opiekę w drodze ze szkoły!



Świetlica dla Dzieci „Gniazdo” jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 9-18 (na życzenie rodziców godziny te mogą ulec zmianie). W soboty i w niedziele można organizować tu prywatne imprezy okolicznościowe dla dzieci, np. urodziny.

Szczegółowe informacje udzielane są pod nr tel. 0 505 556 073, lub w siedzibie placówki przy ul. Diamentowej 1 m. 18.

I. Grzechnik

Ruszył Baby Boom – nowy sklep dla dzieci w Starej Miłosnej

Piszemy ten tekst wieczorem, w dniu otwarcia naszego Baby Boom. To nie do wiary – jeszcze 3 tygodnie temu głowiliśmy się nad nazwą, szukałyśmy lokalu i przemierzaliśmy sklepy i hurtownie, polując na najładniejsze ubranka, najfajniejsze zabawki i najzdrowsze buty. Jeszcze tydzień temu z naszymi mężami skrecałyśmy regały, targałyśmy worki i pudła, by półki naszego sklepu nie świeciły pustkami. Jeszcze wczorajszej nocy nie mogłyśmy zasnąć, martwiąc się czy ktośkolwiek do nas zajrzy w dniu otwarcia.

Rzeczywistość przeszła nasze najśmielsze oczekiwania – Baby Boom odwiedziło mnóstwo mam i rodzin z dziećmi. Od wielu z nich usłyszałyśmy słowa zachęty i otuchy, które dodały nam skrzydeł. Wierzmy, że z Waszą pomocą uda nam się zrealizować wizję sklepu i miejsca spotkań dla dzieci i ich mam, do którego będzie się wpadać na zakupy, na dobrą kawkę (już wkrótce) i przyjacielskie rozmowy o naszych dzieciakach – a jest o czym pogadać!



Dziękujemy tym wszystkim, którzy już nas odwiedzili, sąsiednim sklepom za życzliwość i fachowe rady oraz Panu Zbyszkowi Zalewskiemu za okazaną pomoc.

Ania i Marta z osiedla

Zapraszamy w godzinach:

Baby Boom
Dolomitowa 2
 (róg Jana Pawła II i Diamentowej)

pon.-pt. 10⁰⁰-19⁰⁰
 sob. 10⁰⁰-14⁰⁰

Tom Law's School of English

773-32-70

773-33-70

w Wesolej – Starej Miłosnej od 1997 roku

Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych na kursy języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego i włoskiego.

Prowadzimy lekcje dla wszystkich grup wiekowych:

- dzieci od lat 5
- młodzież: rozszerzony program szkolny, konwersacje oraz przygotowanie do egzaminów wstępnych do liceum i do matury z języka angielskiego
- kursy przygotowujące do FCE i CAE i MATRY
- poranne i wieczorne grupy na wszystkich poziomach zaawansowania
- intensywne kursy dla młodzieży i dorosłych (co najmniej 2 x 90 minut /tydzień)
- programy dla najbardziej zaawansowanych



**TE SAME NISKIE,
 UBIĘGŁOROCZNE
 CENY**

Wesola – Stara Miłosna, ul. Gościniec 2B, tel: 773-32-70, 773-33-70, kom. 0-504-123-283. Sekretariat szkoły czynny codziennie od 16-20 i w soboty 10-11. Osoby zainteresowane lekcjami indywidualnymi lub zorganizowaniem grup poza rejonem Starej Miłosnej prosimy o telefoniczny lub osobisty kontakt.



Letnie urazy – jesienna odnowa

Wiosną i latem ciepła pogoda zachęca do spacerów i ruchu na świeżym powietrzu. Niestety, dla niektórych to czas na rekonwalescencję po letnich urazach. Letnie sporty dostarczają wiele ruchu i przyjemności, ale ich uprawianie niesie za sobą spore ryzyko urazów. Do najczęściej spotykanych kontuzji zalicza się złamania.

O złamaniu mówi się wtedy, gdy dochodzi do przerwania ciągłości tkanki kostnej. Najczęściej bywa to efektem upadku. Na kość działa wówczas tak duża siła, że nie wytrzymuje ona wielkiego naprężenia i pęka zwykle poprzecznie lub skośnie, ale zdarzają się też szczeliny spiralne lub pęknięcia ze sporą ilością odłamków. Jeżeli zostanie naruszona skóra, mówimy o złamaniu otwartym. Kość kontaktuje się wtedy ze środowiskiem zewnętrznym i może rozwinąć się infekcja. Silny ból, który uniemożliwia poruszenie np. ręką lub nogą, opuchlizna w miejscu urazu – to objawy, które najczęściej świadczą o złamaniu. Jednak właściwe rozpoznanie może postawić jedynie lekarz po wykonaniu zdjęcia rtg.

Nowoczesna medycyna odchodzi od zakładania sztywnych opatrunków. Często robią one więcej złego niż dobrego przy złamaniu goleni, kiedy unieruchamia się na 6 tygodni także staw kolanowy, po zdjęciu gipsy słabną więzadła i mięśnie okołostawowe kolana ich rozćwiczenie zajmuje czasem

ok. 2 lat i nie zawsze udaje się przywrócić im sprawność.

Zabiegi chirurgiczne stosowane przy leczeniu złamań polegają na zespoleniu złamanych kości za pomocą różnego rodzaju śrub, płytek czy prętów. Po takich zabiegach nie trzeba nosić usztywniającego opatrunku na sąsiadujących ze złamaną kością stawach.

W większości szpitali nadal zakłada się ciężki gips, ale można też skorzystać z opatrunku z żywicy syntetycznej. Jest bardzo lekki i wytrzymały. Tego typu usztywnienie zaleca się szczególnie przy złamaniach stawu skokowego, goleni, nadgarstka czy kości przedramienia, z lekkim opatrunkiem łatwiej jest się poruszać. O wyborze opatrunku zawsze decyduje lekarz. Usztywnienie nosi się zwykle od 6 do kilkunastu tygodni.

Rehabilitacja po złamaniu rozpoczyna się już następnego dnia po złożeniu kości. Żeby była skuteczna, muszą współpracować ze sobą pacjent, lekarz i rehabilitant. Specjaliści wspólnie dopasowują najbardziej skuteczną formę usprawniania łącząc ze sobą elementy kinezyterapii (ćwiczenia, wyciągi) z fizykoterapią (elektrolecznictwo, laseroterapia) oraz masażu leczniczego.

Równie częstym urazem występującym w trakcie uprawiania sportów jest uszkodzenie łąkotek (dwóch niewielkich chrząstek z w stawie kolanowym) do najczęstszych objawów uszkodzenia

należy silny ból w kolanie, któremu towarzyszy uczucie klucia, rozpierania i przeskakowania, czasem pojawia się blok kolana – nie można go zginać, ani rozprostować. Należy wtedy niezwłocznie zgłosić się do ortopedy, który dobierze odpowiedni sposób leczenia.

Dolegliwości wywołane przez uszkodzoną łąkotkę można złagodzić stosując fizykoterapię (np. laseroterapia, ultradźwięki) ale pełne wyleczenie daje jedynie operacja, podczas której usuwa się lub zszywa uszkodzony fragment łąkotki. Obecnie coraz rzadziej stosowana jest bardziej tradycyjna metoda – artroemia wykonywana wyłącznie za pomocą skalpela, polegająca na wycięciu uszkodzonego fragmentu łąkotki. Druga metoda operacji to artroskopia polegająca na wprowadzeniu do stawu przez małe otwory zestawu niewielkich narzędzi, do których podłączona jest miniaturowa kamera. Sterując narzędziami ortopeda nacina i usuwa fragment uszkodzonej łąkotki lub ją zszywa.

Pacjent wychodzi ze szpitala już po kilku dniach od zabiegu. Po operacji nie trzeba zakładać gipsu, konieczna jest natomiast specjalistyczna rehabilitacja ruchowa. Usprawnianie zaczyna się już następnego dnia po zabiegu. W zależności od stopnia urazu trwa ona od 2 do 6 tygodni. Jej najbardziej istotnym elementem są ćwiczenia mięśni oraz fizykoterapia. Ważne jest, aby dobór ćwiczeń był odpowiedni do stanu, w jakim znajduje się pacjent.

W obydwu opisanych przypadkach powrót do formy wymaga systematyki i cierpliwości ze strony pacjenta. Do uprawiania aktywnego sportu powrócić można po ok. 3 miesiącach. U niektórych osób będzie to możliwe już tylko ze specjalnym stabilizatorem stawu.

Wojciech Rudziński, tel. 773 14 97

Głoszenia drobne

- ▶ Wynajmę działkę ok. 200 m² przy rogu ulic Gościńiec i Pogodnej, tel. 773 30 17.
- ▶ Tanio sprzedam suknię ślubną rozmiar 40-42, tel. 0 505 360 995.
- ▶ Studentka – zaawansowany angielski, średni rosyjski lub opieka nad dzieckiem (2-10 lat) dyspozycyjna w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰, tel. 773 30 17, 0602 26 72 72.
- ▶ Nianie i gosposie z referencjami zatrudnię, tel. 773 25 17.
- ▶ Język rosyjski – korepetycje, tłumaczenia (z dojazdem do ucznia), tel. 773 54 53.
- ▶ Stolarstwo i inne prace zlecone przyjmuję, tel. 773 19 85.
- ▶ Agencja opiekuńcza poleca sprawdzonych opiekunek i pomoc domową. Daje gwarancje, tel. 773 25 17.
- ▶ Wynajmę pokój z wygodami, tel. 773 28 04.
- ▶ Maluję obrazy, tel. 795 71 88.
- ▶ Sprzedam skórę kangura, tel. 773 25 71.
- ▶ Zapraszam na lekcje jęz. francuskiego, tel. 773 15 27.
- ▶ Tanio sprzedam nowy wózek inwalidzki (szwajcarski). Dzwonić po 19⁰⁰, tel. 773 17 02.
- ▶ Garaż w zamieszkałym segmencie, tel. 773 15 27.
- ▶ Kotki dwumiesięczne – oddam, tel. 773 33 39.
- ▶ Młoda – opieka nad dzieckiem; korepetycje z chemii (tanio!); praca biurowa, tel. 0 503 925 982.
- ▶ Absolwent UW udzieli tanich korepetycji z angielskiego, historii i geografii. Tel.: 0 502 537 178 lub 648 71 71 (wieczorem).
- ▶ Korepetycje z matematyki, chemii, biologii lub francuski-konwersacje, TANIO poleca doktorantka Politechniki tel. 773 35 04 lub e-mail: dobreorki@o2.pl
- ▶ Poszukuję pokoju na Osiedlu dla pani w średnim wieku, tel. 773 13. 17

PIECZĄTKI WIZYTÓWKI

DRUK CYFROWY

- karty wizytowe
- karty pocztowe
- karty adresowe
- karty menu
- karty katalogowe
- karty reklamowe
- karty informacyjne
- karty pocztowe
- karty adresowe
- karty menu
- karty katalogowe
- karty reklamowe
- karty informacyjne



STUDIO FIRMOWE:
Stara Miłosna, ul. Trańb Brzani 66 (1 piętro)
godziny: pon. - pt. 10:00 - 17:00
tel./fax 773 18 18, tel. kom. 0 601 046 269
www.studio.firmowe.pl e-mail: info@studio.firmowe.pl



Zaproszenie do przedwyborczej zabawy

Już od ponad trzech lat członkowie Stowarzyszenia i osoby z nami zaprzyjaźnione redagują kolejne numery naszej gazetki osiedlowej, a następnie społecznie, w swoim czasie wolnym, wrzucają te gazetki do Państwa skrynek. Robimy to po to, aby pomóc Państwu w zorientowaniu się i zrozumieniu problemów lokalnych oraz aby zapewnić rzetelną informację o wszystkim, co się dzieje na naszym Osiedlu.

Teraz z kolei my zwracamy się do Państwa z prośbą o trochę aktywności społecznej. Stowarzyszenie Sąsiedzkie w wyborach do Rady Dzielnicy Warszawa-Wesoła rekomenduje listę 10 kandydatów, przedstawionych w niniejszym numerze gazetki. Niestety, wybory te wypadają podczas najbardziej ponurej i deszczowej pory roku, która nie sprzyja szerokim kontaktom sąsiedzkim. Dlatego zapraszamy Państwa do zabawy wyborczej. Zasady są następujące:

W niniejszej gazecie publikujemy informacje na temat kandydatów, a obok tego tekstu kupon z nazwiskami wszystkich rekomendowanych przez

nas osób. Prosimy o wycięcie z gazetki tego kuponu i wpisanie swojego nazwiska pod listą kandydatów. Następnie prosimy o włożenie kuponu do koperty (nie zaklejamy koperty) i podpisanie tej koperty nazwiskiem jednego wybranego kandydata lub kandydatki wyszczególnionych na kuponie. Następnie prosimy o przekazanie takiej koperty osobie, która nie zna tego konkretnego kandydata. Osoba ta powinna podpisać się na następnej linijce na kuponie. Zadaniem Państwa i wszystkich osób z rozpoczętego „łańcuszka” będzie znalezienie sposobu na osobiste doręczenie takiej koperty do rąk własnych wybranego kandydata. Naukowcy Amerykańscy twierdzą, że wystarczy, aby taki list przeszedł przez ręce sześciu osób i zostanie doręczony. Oczywiście nie można korzystać z pomocy poczty, kuriera czy też internetu.

Jesteśmy przekonani, że informacje zawarte w tej gazecie pozwolą Państwu dostarczyć swoje przesyłki najpóźniej do wtorku 29 października do godziny 20-ej. Gdzie można zastać swojego „wybrańca”? Hmm?! Co się odbywa

w każdy wtorek o godzinie 20-ej? w siedzibie Stowarzyszenia Sąsiedzkiego lokalu OSP przy Trakcie Brzeskim 28 (wejście od ul. Gościniec). Zapraszamy do wspólnej zabawy. Państwa życzliwość może pomóc kandydatom Stowarzyszenia w nadchodzących wyborach oraz zapewnić trochę rozrywki i okazję do odnowienia dobrosąsiedzkich kontaktów.

Małgorzata Krukowska

Kupon „Przedwyborcza zabawa” 2002



Marcin Jędrzejewski
Iza Antosiewicz
Krzysztof Kacprzak
Marianna Burszewska
Józef Wojtaś
Tomasz Droń
Dorota Wrońska
Lidia Rozłucka
Lech Krzemiński
Marian Mahor

Osoba wysyłająca kupon:

Osoby pośredniczące:

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.



„ODNOWA” PRYWATNY OŚRODEK REHABILITACYJNY OFERUJE:

- DOMOWE WARUNKI
- POBYTY CZASOWE
- OPIEKĘ LEKARSKĄ (INTERNISTA, NEUROLOG, SPECJALISTA DO SPRAW REHABILITACJI, ORTOPEDA TRAUMATOLOG, REUMATOLOG)
- PEŁNĄ OPIEKĘ PIELĘGNACYJNĄ
- PROFESJONALNĄ REHABILITACJĘ:

- SCHOROZENIA NEUROLOGICZNE TAKIE, JAK: UDARY, WYLEWY, ZATORY, PORAŻENIA, STWARDNIENIE ROZSIANE
- STANY POURAZOWE: PO ZŁAMANIACH, AMPUTACJACH, URAZACH KRĘGOSŁUPA
- CHOROBY ZWYRODNIENIOWE STAWÓW, KRĘGOSŁUPA, DYSKOPATIE

OŚRODEK ŚWIADCZY RÓWNIEŻ USŁUGI W ZAKRESIE:
REHABILITACJI, MASAŻU, FIZYKOTERAPII
DLA OSÓB DOCHODZĄCYCH.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Nasz adres: Wesoła – Stara Miłosna,

www.odnowa.nes.pl

ul. Diamentowa 759, ZADANIE 10, tel. 773-14-97

**KARNETY
KORZYSTNE RABATY
BEZPŁATNE
PORADY MEDYCZNE**

Wiadomości Sąsiedzkie Stara Miłosna

–pismo mieszkańców Starej Miłosny.

Redaguje zespół: Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Małgorzata Krukowska, Marian Mahor, Dorota Mierzejewska (sekretarz redakcji, tel. 773 13 13), Anna Susicka, Dorota Wrońska. Foto: autorzy, Robert Węgrzynowski, Ireneusz Hyra, Magdalena Jędrzejewska.

Kontakt z redakcją: tel.: 613 34 37, fax: 613 18 49,
e-mail: wiadomosci.sasiedzkie@najcomp.com.pl
Wydawca: NAJ-COMP, ISSN 1509-0833, Nakład: 3.400 egz.,
Gazeta bezpłatna! Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.
Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej.
Za informacje zawarte w reklamach Redakcja nie odpowiada.

Reklama: Dorota Mierzejewska – tel. 773-13-13



Listy

Droga Redakcjo

Jestem mieszkanką Starej Miłosnej od 5 lat. I od pięciu lat wraz z mężem segregujemy śmieci. Gdy się tu sprowadziliśmy, był to ogromny kłopot, bo nigdzie nie było kontenerów do segregacji śmieci. Gdy więc jechaliśmy do miasta gdzie stoją kontenery, zabieraliśmy śmieci ze sobą, najczęściej wywoziliśmy je do Otwocka lub Falenicy, skąd pochodzimy. Gdy nagle w Waszej gazecie przeczytaliśmy informację, że i u nas w Starej Miłosnej pojawiają się kontenery, bardzo się ucieszyliśmy, skończyło się bowiem wywożenie śmieci do Falenicy i Otwocka. Niedawno urodziła nam się córeczka, a jak korzystając z pięknej pogody chodząc na długie spacer, a przy okazji wynosiłam posegregowane śmieci do kontenerów ustawionych przy gimnazjum. Jednak pewnego letniego przedpołudnia zauważyłam, jak Panowie z firmy BŁYSK zabierają posegregowane przez nas śmieci. Zaniepokoiło mnie fakt, iż z śmieci z kontenerów, gdzie znajdował się posegregowany papier i plastik zostały zapakowane do jednego pojemnika, zamieszane razem i wywiezione. Zapisalam zatem numer rejestracyjny samochodu WOT A864. Zadzwońłam do firmy BŁYSK dowiedzieć się dlaczego tak się stało, jednak Pani, z którą miałam przyjemność rozmawiać, najpierw mówiła, że to nie jest ich rejon, a potem niezbyt jasno próbowała mi wyjaśnić, dlaczego tak się stało. Nasuwa się pytanie, czy w takiej sytuacji segregacja

śmieci w domu mija się z celem? Czy potem te śmieci i tak zostaną wymieszane, a nasza praca idzie na marne? Może pracownikom gazетки Wiadomości Sąsiedzkie firma BŁYSK udzieli jakiś wyjaśnień w tej sprawie.

Z poważaniem

Agnieszka Babik

Uwaga, szczury

Chciałabym podzielić się z Państwem tym, co przydarzyło się nam. Wszystko zaczęło się od zagadkowego zapadania się pojedynczych kostek brukowych w naszym zjeździe do garażu. Po zdjęciu fragmentu bruku w piasku ukazały się korytarze. Korytarze znajdowały się na niewielkim fragmencie zjazdu pomiędzy betonowym rowkiem odwadniającym zjazd i progiem wrót

rozwiąły się. Tym razem pod brukiem znaleźliśmy cały szereg korytarzy z dwoma komorami. W pierwszej komorze znaleźliśmy tylko poszarpane papiery i folie, w drugiej cztery młode szczurki (już nie żyły). Główne wejście do korytarzy znajdowało się w szczelinie między rurą kanalizacyjną, a betonowym korytem pod kratkę ściekową zjazdu do garażu. Dziurę zabetonowaliśmy, piasek ubiliśmy i ponownie ułożyliśmy bruk, ale ciągle zastanawiamy się, skąd przywędrowały szczury: z lasu czy z kanalizacji. Z niepokojem wypatrujemy nowych norek wokół domu i zastanawiamy się, czy szczury korzystając z systemu kanalizacyjnego nie będą chciały wprowadzić się bezpośrednio do środka.

Dorota Rządiewicz
z ulicy Cedrowej.

Kompleksowe usługi informatyczne

- ☛ Serwis sprzętu i oprogramowania
 - ☛ pomoc w uszytych wypadkach
 - ☛ aktualizacja oprogramowania
 - ☛ modernizacja i rozbudowa
- ☛ Usługi dla firm
 - ☛ opieka informatyczna
 - ☛ sieci i systemy
 - ☛ witryny www

serwis i usługi dla firm na terenie całego kraju

Telefonicznie i osobiście w Starej Miłosnej

Stara Miłosna
ul. Polna 11

tel. 773 22 51

kom. 0504 24 24 14

www.elektro.com

www@elektro.com

CZYNNE:

codziennie 6.00 - 22.00
w niedziele 9.00 - 15.00

MAXIMA
DELIKATESY

- ♦ ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I CHEMICZNE ♦
- ♦ KOSMETYKI ♦ ARTYKUŁY SZKOLNE ♦
- ♦ OWOCE ♦ NAPOJE ♦ SOKI ♦ WARZYWA ♦
- ♦ ALKOHOL ♦ UPOMINKI ♦
- ♦ NABIAŁ ♦ MIĘSO I WĘDLINY ♦
- ♦ POKARM DLA ZWIERZĄT ♦
- ♦ DUŻY WYBÓR PRASY ♦

dogodny dojazd
parking

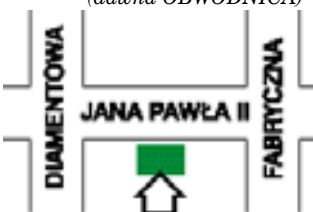
niskie ceny
SAMOBSŁUGA

Bilety MKZ i karty telefoniczne

Świeże pieczywo 3 razy dziennie

St. Miłosna Zad. 10 dz 627 przy ulicy Jana Pawła II 108
tel. 773-25-30 (dawna OBWODNICA)

u nas kupisz
szybko, tanio
i prawie wszystko



akceptujemy karty płatnicze



RAMY

PROFESJONALNA OPRAWA

OBRAZÓW, GRAFIK, PLAKATÓW, LUSTER

na życzenie - oprawa u klienta odbiór i dostawa do domu

05-075 Wesoła Zielona, ul. Wspólna 20b

tel./fax 773 47 54, fax 815 40 76

Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Małgorzata Nowicka-Olejkó

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
RTG ZĘBÓW

Godziny otwarcia: poniedziałek, środa, czwartek 15-20³⁰
wtorek, piątek 9-13

Tel. 773-21-12

Wesoła, Osiedle Stara Miłosna, zadanie 24, działka 1411



BUDUJ DOM Z



05-077 Stara Miłosna
ul. Trakt Brzeski 75
tel. (022) 773 21 55
fax (022) 773 30 41
pn. - pt. 8.00 - 19.00
sob. - 9.00 - 15.00

Warszawa Powsin
ul. Wąflowa 1
tel. (022) 651 65 58
pn. - pt. 9.00 - 18.00
sob. - 9.00 - 15.00

najciekawsze **PROJEKTY**

najdogodniejsze **KREDYTY**

najtańsze **MATERIAŁY**



Kto z nami buduje pieniędzy nie marnuje!

JESIENNA PROMOCJA
5-10%

OD WIELU LAT NAJCHĘTNIEJ KUPOWANE MEBLE W POLSCE

**NISKIE
CENY**

OFERUJEMY

- Meble pokojowe
- Sypialnie
- Szafy
- Meble systemowe

ZAPEWNIAMY

- Transport
- Montaż
- Miła obsługa
- Dogodne raty

ZAPRASZAMY: pon.- pt. 11.00 - 19.00
sobota 10.00 - 15.00



HONORUJEMY KARTY KREDYTOWE

SALON MEBLOWY TRAKT BRZESKI 54B, STARA MIŁOSNA, TEL./FAX 022 773 38 90



STARA MIŁOSNA

AN JAWORSKI
NIEKUCHOWSKI

0501-773-670
773-36-10

Deweloperskie biuro sprzedaży
nowych mieszkań z terenu
Starej Miłosnej i okolic

- zaprasza wszystkich zainteresowanych
- istnieje możliwość przyjazdu w rozbiórniku Państwa nieruchomości
- bezpłatne doradztwo i pomoc w uzyskaniu kredytu

Wesoła ul. Dołomitowa 2

KREDYT NA MIEJSCU

PRODUCENT

ROLETY ZEWNĘTRZNE,
PRZECIW WŁAMANIOWE
OKNA I WITRYNY PCV

- ★ KOMPLEKSOWA USŁUGA
- ★ SERWIS
- ★ MONTAŻ
- ★ DORADZTWO

CENY KONKURENCYJNE

RATY

GWARANCJA 10 LAT

Zakład Produkcyjny: 05-462 Włocławek, Majdan 74, tel./fax 789 08 02
Biuro Handlowe: Warszawa, ul. Kapcia 8, tel./fax 618 60 41

OKNA DACHOWE **MARKIZY**

PARAPETY

BLACHARSTWO – LAKIERNICTWO

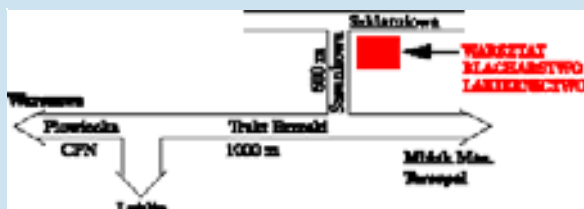
TADEUSZ SZUBA

NAPRAWIAMY:

- ✓ wszystkie marki samochodów

ZAPEWNIAMY:

- ✓ części zamienne do napraw po konkurencyjnych cenach
- ✓ holowanie samochodu do warsztatu
- ✓ rozliczenia bezgotówkowe
- ✓ samochód zastępczy dla klienta



05-070 Sulejów
ul. Szklarniowa 49
tel. 022 783 30 00, fax 022 783 15 52, kom. 0603 766 519

czynne w godzinach: 7.00–19.00

TERMINOWO • PROFESJONALNIE • TANIO